

Protokół nr 43/2018

posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Stargardzie odbytego w dniu 21 września 2018 roku.

Członkowie Komisji zebrali się w sali konferencyjnej Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Hotel 104, ulica Pierwszej Brygady 1 w Stargardzie, w godzinach od 9.00 do 12.10.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła otworzył 43 posiedzenie i powitał osoby uczestniczące w posiedzeniu. Na podstawie listy obecności, stanowiącej **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu, stwierdził, że na stan 5 członków Komisji obecnych jest 4 radnych, a więc jest odpowiednia liczba do prowadzenia prawomocnych obrad.

Nieobecny radny: Piotr Wisiński.

Zawiadomienia o terminie posiedzenia Komisji skierowane do Prezydenta Miasta, Prezesa Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz aa stanowią kolejno **załącznik nr 2, 3 i 4** do protokołu.

Pismo informujące o zmianie miejsca posiedzenia Komisji skierowane do Prezydenta Miasta stanowi **załącznik nr 5** do protokołu

Protokół nr 39/2018 posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbytego w dniach 25 i 29 maja 2018 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwaga zgłoszona przez radnego Ireneusza Gąsiorka została uwzględniona, wobec czego Przewodniczący Komisji przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania Komisja większością głosów (przy 3 głosach za i 1 wstrzymującym się) przyjęła protokół nr 39/2018 posiedzenia Komisji odbytego w dniach 25 i 29 maja 2018 roku.

Protokół nr 42/2018 posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbytego w dniach 24 i 28 sierpnia 2018 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania Komisja większością głosów (przy 3 głosach za i 1 przeciw) przyjęła protokół nr 42/2018 posiedzenia Komisji odbytego w dniach 24 i 28 sierpnia 2018 roku.

Protokół nr 42A/2018 posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbytego w dniu 7 września 2018 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji przystąpił do głosowania nad przyjęciem protokołu, bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania Komisja większością głosów (przy 3 głosach za i 1 przeciw) przyjęła protokół nr 42A/2018 posiedzenia Komisji odbytego w dniu 7 września 2018 roku.

Przewodniczący odczytał temat posiedzenia Komisji z zawiadomienia o posiedzeniu.

Porządek obrad:

1. Kontrola dotycząca realizacji wykonania i nadzoru właścicielskiego uchwały Nr III/18/2014 Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju oraz modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Stargardzie Szczecińskim na lata 2015-2019.
2. Analiza funkcjonowania Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w oparciu o składane informacje roczne.
3. Sprawy bieżące.

Członkowie Komisji otrzymali materiały, które są przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia.

Do punktu 1 – *Kontrola dotycząca realizacji wykonania i nadzoru właścicielskiego uchwały Nr III/18/2014 Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju oraz modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Stargardzie Szczecińskim na lata 2015-2019.*

Pismo Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej do Przewodniczącego Rady Miejskiej z dnia 28 sierpnia 2018 roku w sprawie przedłożenia przez Prezydenta Miasta dokumentów na potrzeby prowadzonej kontroli Komisji: 1) sprawozdania biegłego rewidenta z badania rocznego sprawozdania finansowego MPGK Sp. z o.o. za lata 2015-2017; 2) wyciągi protokołów Rady Nadzorczej MPGK Sp. z o.o. w zakresie wykonania planu remontów i planu inwestycji za lata 2015-2017; 3) wyciągi z protokołów Walnego Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników MPGK Sp. z o.o. w zakresie przyjęcia sprawozdania i udzielenia absolutorium za lata 2015-2017; 4) informacje z działalności MPGK Sp. z o.o. za lata 2015-2017: -wyciągi z protokołów posiedzeń Kolegium Prezydenta Miasta Stargard w zakresie Informacji Spółki, -wyciągi z protokołów posiedzeń Komisji Gospodarczej oraz Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Rady Miejskiej w zakresie Informacji Spółki, -wyciągi z protokołów posiedzeń Rady Miejskiej w zakresie Informacji Spółki stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Pismo EB.0012.36.2018.5 z dnia 07.09.2018 roku przekazujące wnioskowane wyżej wymienione dokumenty stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Pismo ERM.0012.1.43.2018.1 z dnia 04.09.2018 roku Przewodniczącego Rady Miejskiej skierowane do Prezydenta Miasta o zabezpieczenie udziału Radcy Prawnego Urzędu Miejskiego w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej na potrzeby niniejszej kontroli stanowi **załącznik nr 8** do protokołu. Pismo Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z dnia 04.09.2018 roku w tej sprawie stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Pismo 3 członków Komisji Rewizyjnej z dnia 17 września 2018 roku o: 1) złożenie dokumentacji dotyczącej realizacji czynności kontrolnych jakimi była poddana spółka MPGK w latach 2015-2017; 2) złożenie przez MPGK Sp. z o.o. pełnej dokumentacji rocznych planów remontowo-inwestycyjnych Zakładu Wodociągów i Kanalizacji za lata 2015-2017 wraz z ich wykonaniem; 3) zabezpieczenie w postaci nieudzielenia członkom Zarządu spółki MPGK absolutorium

za 2017 rok; 4) zabezpieczenie i zgranie nagrań z czynności kontrolnych, przekazanie członkom Komisji; 5) złożenie wniosku taryfowego na 2018 rok wraz z załącznikami zawierającymi kompletne sprawozdania finansowe (uwierzytelnione sprawozdanie za 2016 i 2017 rok wraz z opinią biegłego rewidenta). Mając na względzie zakończenie postępowania kontrolnego 3 członków Komisji wniosła: ograniczenie do punktu 2 polegające na przedłożeniu kompletnej dokumentacji zadań dotyczących wykonania syfonu z dopływem pod rzeką Iną przed oczyszczalnią ścieków oraz zadania dotyczącego ulicy Podmiejskiej i Podleśnej; pozycja 3 nieaktualna; o złożenie oświadczeń przez ówczesnych członków organów funkcyjnych, iż prace realizowane przez miejską spółkę nie dotyczyły uzbrajania w sieć wodno-kanalizacyjną ich dóbr -nieruchomości. Pismo stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Pismo ERM.0012.1.43.2018.1 z dnia 18.09.2018 roku Przewodniczącego Rady Miejskiej o skompletowanie wnioskowanych wyżej wymienionych dokumentów na potrzeby prowadzonej kontroli Komisji z terminem przekazania ich Komisji do 19 września 2018 roku, do godziny 12.00 stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Pismo ERM.0012.1.43.2018.1 z dnia 19.09.2018 roku Przewodniczącego Rady Miejskiej o skompletowanie dokumentacji dotyczącej realizacji czynności kontrolnych, o ile spółka MPGK takim czynnościom była poddana przez Prezydenta Miasta oraz złożenie kompletnego wniosku taryfowego na 2018 rok wraz z załącznikami zawierającymi kompletne sprawozdania finansowe (uwierzytelnione sprawozdanie za 2016 i 2017 rok wraz z opinią biegłego rewidenta) z terminem przekazania ich Komisji do 20 września 2018 roku, do godziny 10.00 stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Dokumentacja w ilości 3 segregatorów, w tym 2 segregatorów kserokopii będących odpowiedzią Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. na pismo 3 członków Komisji Rewizyjnej z dnia 17 września 2018 roku stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Oświadczenia ówczesnych członków organów funkcyjnych, iż prace realizowane przez miejską spółkę nie dotyczyły uzbrajania w sieć wodno-kanalizacyjną ich dóbr -nieruchomości stanowią kolejno **załącznik nr 14, 15 i 16** do protokołu.

Pismo TK-II.7031.14.2018.5 z dnia 20.09.2018 wraz z 2 załącznikami będące odpowiedzią na pismo 3 członków Komisji Rewizyjnej z dnia 17 września 2018 roku stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że zgodnie z ustaleniami na spotkaniu przedsesyjnym uzasadnienie do wniosku Komisji z dnia 28 sierpnia 2018 roku przegłosowanego przez 3 radnych, członków Komisji Rewizyjnej o skierowanie zawiadomienia do Prokuratury Rejonowej miało wpłynąć do środy 19 września 2018 roku, do godziny 12.00. Uzasadnienie nadal nie ma.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że tu nic nie zmieniło się. Były również poślizgi co do już okrojonych dokumentów od podmiotu, który jest kontrolowany (*przerwano wypowiedź*).

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że z tego co pamięta wniosek dotyczył nieprawdziwych, zafałszowanych informacji z działalności MPGK Sp. z o.o. za lata 2015-2017

przekazywanych Radzie Miejskiej. Przewodniczący Komisji stwierdził, że chciałby uzyskać uzasadnienie na piśmie. Miało być przekazane do środy, do godziny 12.00. Jest piątek godzina 9.10 a uzasadnienia nie ma. Jeżeli na coś umawiamy się, to postępujemy partnersko.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, no właśnie, nawzajem.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, że należałoby wysłuchać radnego, bo nie dokończył swojej wypowiedzi, dlaczego uzasadnienie nie zostało złożone.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że raczej wyjaśnienie należy się, dlaczego wniosek został przegłosowany bez uzasadnienia.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że wniosek został przegłosowany. Wnioskodawcy nie wycofują się z tego wniosku. Uzasadnienie to zostanie Przewodniczącemu Rady doręczone.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że Państwo radni uważacie, iż standardem działania jest oskarżanie kogoś o kradzież. Rzucenie takich słów publicznie, bez żadnego konkretnego. Nie wiadomo komu, co ukradł i kiedy. Nie można tak w przestrzeń publiczną wpuścić sobie informację. To są konkretni ludzie, którzy funkcjonują w tych organach. Można takie oskarżenie w sposób kompletnie nieodpowiedzialny rzucić sobie w przestrzeń i uważać, że teraz będziemy bawić się przez najbliższe trzy miesiące i może uzasadnimy to po wyborach.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że daje słowo Prezydentowi Miasta *(przerwano wypowiedź)*.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że słowo radnego w tym momencie jest już mało warte, bo jeśli ktoś na coś umawia się a nie dotrzymuje słowa, to *(przerwano wypowiedź)*.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, proszę się ze swoimi słowami liczyć.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła zwracając się do Przewodniczącego Rady Miejskiej powiedział, że uzasadnienia nie ma. Miało być pisemne uzasadnienie.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że Przewodniczący Komisji nie dopuszcza radnych do głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że wyraził zgodę na przedłużenie terminu. Była to rozmowa między Przewodniczącym Rady a radnym Ireneuszem Gąsiorkiem. Przewodniczący Rady czekał dziś od 8.00 do 8.45 w Radzie Miejskiej, ale nadal to uzasadnienie nie wpłynęło. Z formalnego punktu widzenia może to być za miesiąc, dwa, czy za pół roku, to nie zmienia faktu. Natomiast jeśli chodzi o obstrukcję działania Komisji, to jest to dalece nieetyczne. Tak jak mówił Pan Prezydent to powinno być wyartykułowane, ponieważ powzięliśmy informację o przestępstwie a nie ma faktów. W przestrzeni publicznej rujnuje to w jakiś sposób nasze prywatne życie, bo to jednak są emocje i nie można nic z tym dalej zrobić. Kilka razy Przewodniczący Rady dostał informację, że przed tą dzisiejszą Komisją Rewizyjną będzie na piśmie sformalizowany wniosek, skonkretyzowane zarzuty i będziemy mogli do tego odnieść się. Do tej pory tego nie ma.

Radny Ireneusz Gąsior powiedział, że zarzuty zostały postawione i nikt z nich nie wycofuje się. Wystarczy odczytać wniosek, w którym są zarzuty. Jeżeli ktoś w jakikolwiek sposób jest w stanie przeczytać, przeanalizować informację, to takie zarzuty z tej informacji wyciągnie.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że Przewodniczący Rady poinformował również o tym, iż zostało złożone zawiadomienie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego (*przerwano wypowiedź*).

Radny Ireneusz Gąsior powiedział, nie, nie zostało takie zawiadomienie złożone.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że według wiedzy Przewodniczącego Rady jak i Pani Dyrektor Biura Rady Miejskiej było w Biurze dwóch Panów reprezentujących Centralne Biuro Antykorupcyjne, którzy rozmawiali z dwójkiem radnych w Biurze. Później doszedł radny Mariusz Smuga. Była również przeprowadzona rozmowa tych Panów z Przewodniczącym Rady. Panowie z dwójką radnych ustalili termin spotkania w poniedziałek o godzinie 14.00 odnośnie uzasadnienia tego wniosku. Poinformowali, również że złamano Statut Miasta.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, że przy rozmowie z Panami radnego nie było.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że jest to jakaś nowa informacja i zapytał, czy CBA powiedziało Panu Przewodniczącemu z jakiego powodu przyszło.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, przyszli z powodu wniosku złożonego przez dwójkę radnych, podpisany radny Ireneusz Gąsior i radna Mariola Łada-Siwić.

Radny Ireneusz Gąsior powiedział, my oświadczamy, że takiego wniosku nie było.

Radna Mariola Łada-Siwić powiedziała, że nie ma takiego wniosku i zapytała, czy Przewodniczący Rady widział wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra stwierdził, taki mi powiedziano. Przewodniczący Rady zapytał Panią Dyrektor Biura Rady Miejskiej, czy widziała ten dokument, na który powoływali się Panowie.

Dyrektor Biura Rady Miejskiej Barbara Stanisławska powiedziała, że dokumentu nie widziała. Mieli przed sobą jakiś dokument, ale tylko ustnie poinformowali, w jakim celu przyszli.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra poinformował, że Pan inspektor przedstawił się i wylegitymował. Pan Przewodniczący sprawdził dokładnie nie tylko odznakę, ale również legitymację.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, czy to byli funkcjonariusze Policji czy CBA.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że byli to przedstawiciele naszej stargardzkiej Komendy Powiatowej Policji.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że wydaje się Państwu, iż dla potrzeb kampanii wyborczej można zrobić wszystko. Prezydenta Miasta wczoraj na ulicy spotkał byłego członka Zarządu MPGK Sp. z o.o. i ta Pani, która pracowała w spółce wiele lat i ma świetny dorobek zawodowy pyta, jak to jest, iż teraz, podczas rozmowy o spędzaniu czasu na emeryturze, znajoma biegła rewident pyta, czy z MPGK-u wyleciała ze względu na to, że coś w tym MPGK-u jest nie tak, bo w gazecie piszą, że do Prokuratury Krajowej kierowany jest wniosek. Prezydent Miasta powiedział, to się Państwu wydaje, iż są to żarty. To nie są żarty. To są konkretni ludzie. To jest zespół ludzi w administracji, który pracuje w MPGK Sp. z o.o. Nie można w sposób nieodpowiedzialny w przestrzeń publiczną puszczać informacji, zawiadamiać wszystkie organy dookoła, że coś jest nie tak, nie mając żadnego uzasadnienia. Prezydent Miasta pamięta to posiedzenie Komisji, kiedy był głosowany wniosek o skierowanie sprawy do Prokuratury Krajowej i wówczas pytał radnych, co jest nieprawidłowego w informacjach MPGK Sp. z o.o. Państwo radni wtedy głosując wniosek o sfalszowaniu informacji jak i dziś i przez kolejne posiedzenia Komisji nie są w stanie wskazać szerokiego uzasadnienia, które byłoby podstawą do zawiadomienia, ale nawet Państwo radni nie są w stanie wskazać miejsca, w którym jest to rzekome, wyinsynuowane fałszerstwo.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że to są już poważne zarzuty. Radna zapytała, czego Pan Prezydent obawia się. Służby wejdą i sprawdzą zarówno Waszą jak i naszą wiarygodność. To wszystko wyjaśni się.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, tak to są bardzo poważne zarzuty.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła dodał, to zarzuty, które sformułowaliście.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał radną Mariolę Ładę-Siwiec, czy uważa, iż Prezydent Miasta może powiedzieć komukolwiek w przestrzeni publicznej nawet niepełniącemu jakiejś funkcji, że coś ukradł tylko jeszcze nie wiem kiedy, nie wiem co, nie wiem w jakich okolicznościach, ale na pewno jest złodziejem, niech go prokuratura przejrzy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że zadzwoni do policjanta i zapyta, czy ten wniosek był na piśmie.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, że chciałby odnieść się do dyskusji w kontekście Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., które w ocenie radcy prawnego zostało pomówione. Nie można powiedzieć, że zgłaszamy do organów ścigania informację o sfalszowaniu sprawozdań finansowych, czy informacji z działalności nie wykazując elementów, które potwierdzają taką treść wniosku. W tej sytuacji spółka, delikatnie mówiąc, czuje się pomówiona. Wyczerpuje to, w ocenie radcy prawnego, znamiona naruszenia art. 212 Kodeksu karnego. Kiedy nie jesteśmy w stanie odnieść się do zarzutów, bo ich nie ma, to jedyną formą obrony dobrego imienia spółki jest skierowanie prywatnego aktu oskarżenia przeciwko wszystkim osobom, które takie twierdzenia sformułowały. Takie stanowisko będzie na najbliższe

posiedzenie Zarządu spółki rekomendował. Nie ma zarzutów, to nie ma się do czego odnieść, jak tylko do samego faktu pomówienia.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, czego dotyczy ten artykuł Kodeksu karnego.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, że ponosi odpowiedzialność osoba, która zniesławia osobę fizyczną czy osobę prawną poprzez działania naruszające dobre imię, czy renomę w przypadku osób prawnych.

Radna Mariola Łada-Siwiec zapytała, skąd Pan się wziął.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że został zaproszony. Na posiedzenia Komisji Przewodniczący Komisji zaprasza osoby uczestniczące.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, no właśnie cała obsługa prawna, a nikt nie pomaga nam radnym. Pan powiedział, że jest to w Pana ocenie. Pan próbuje nas zastraszyć. Tak to wygląda, niestety, dlatego też swój wniosek nadal radna podtrzymuje o to, aby , do którego radna osobiście ma zaufanie, tak samo jak Państwo mają zaufanie do tych prawników, żeby Jego kancelaria ten przedmiot kontroli przeprowadziła.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, że to nie ma charakteru zastraszania. Jest to tylko i wyłącznie informacja o przysługujących spółce uprawnieniach, przysługująca każdemu podmiotowi, który czuje się pomawiany, i informacja jaki jest tryb działania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Marcin Przepióra powiedział, że rzeczywiście wpłynął wniosek o wszczęcie postępowania o jakieś tam zarzuty. Policjant reprezentujący CBA uściśla i czeka na informacje, czy to był wniosek pisemny czy zawiadomienie telefoniczne.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga zapytał, czy radca prawny jest pracownikiem spółki.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak powiedział, że jest zatrudniony jako radca prawny obsługujący spółkę.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, jakie Państwo możecie mieć wątpliwości jeżeli w stosunku do spółki formułowane są bezpodstawne zarzuty jednocześnie w przedmiocie kontroli jest realizacja wykonania uchwały, a nie tylko nadzór, Pan Prezydent podziękował Przewodniczącemu Komisji za zaproszenie osób reprezentujących spółkę i Radę Nadzorczą. Prowadzona kontrola z takimi emocjami w stosunku do spółki gdzie nie ma tak naprawdę żadnej treści, nie dochodzimy do treści przedmiotu kontroli. Państwo oczekujecie, że nie będą uczestniczyć organa spółki, Pan Prezydent tego sobie nie wyobraża i wcale nie podważa wniosku radnej. Jeśli radni potrzebują wsparcia ze strony prawnika, bo nie ma zaufania do prawnika Urzędu Miejskiego, czego Pan Prezydent nie rozumie ponieważ jest tak samo do dyspozycji radnych Rady Miejskiej jak i Prezydenta Miasta, to Komisja ma prawo posługiwać się ekspertami. Pan Prezydent ma jedną wątpliwość, przekazania przedmiotu kontroli kancelarii

zewnątrznej, bo to jest idiotycznej w momencie kiedy formułuje się zarzuty zanim cokolwiek stwierdziło się. Pan Prezydent stwierdził, że ma jeszcze jedno pytanie do radnego Ireneusza Gąsiorka, bo Pan Prezydent nie lubi posługiwać się plotkami, proszę potwierdzić bądź zaprzeczyć, czy reprezentował Pana w prywatnej sprawie. Do Pana Prezydenta takie słuchy dochodzą.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, ale to był mój wniosek.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, ale to tym dziś zajmujemy się. Pan Prezydent w pewnych momentach zawęża przedmiot kontroli a w pewnych rozszerza.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, czy mógłby wprost usłyszeć odpowiedź na pytanie.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie, ponieważ radny uważa to za bezcelowe. Możemy iść w taką daleko idącą polemikę. Radny też może wyrzucić argumenty *(przerwano wypowiedź)*.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, my czekamy na te argumenty, cały czas czekamy.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, prowadzenie obrad nie polega na przeszkadzaniu. Radny stwierdził, zanim skończy polemikę i obstrukcję tych tematów, to ma do Prezesa MP GK Sp. z o.o. pytanie *(przerwano wypowiedź)*.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, czy mógłby dokończyć ten temat, uzasadni swój wniosek. Państwo radni na Komisji głosowali również wniosek o przekazanie audytu konkretnej kancelarii prawnej . Głosował za tym również radny Ireneusz Gąsiorek. W związku z tym pytanie Prezydenta Miasta jest jak najbardziej uzasadnione, bo było to głosowanie, za którym rękę podnosił również radnych Ireneusz Gąsiorek, czy radny jest związany z tą kancelarią poprzez prywatną sprawę.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że dalej tego nie rozumie, do czego Pan Prezydent zmierza.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, to nie ma większego znaczenia.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, czy radny uważa, iż to nie ma znaczenia.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie, to nie ma znaczenia.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, związek z konkretnym prawnikiem *(przerwano wypowiedź)*.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie, albo rozmawiamy o kancelarii albo o konkretnej osobie. Co innego jest podmiot, co innego jest osoba.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że rozumie iż odpowiedzi nie uzyska.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie, na te tematy nie. Odnosnie pytania do Prezesa, jaka była wartość majątku spółki z 2016 roku.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak powiedział, że sprawozdanie finansowe radny otrzymał. Prezes takich wartości nie zna, jaka była wartość majątku. Prezes poprosił o sprecyzowanie zapytań na piśmie na wszystko spółka odpowie.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że staracie się Państwo, aby tu na forum został ujawniony jakiś jeden z zarzutów radnych. Kiedy radny stara się ten zarzut wskazać, to Państwo nie znacie odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, jeśli radny ma wiedzę, jaka to była wartość majątku i z czym to nie zgadza się, to naprawdę proszę podać, bo znów brniemy nie wiadomo dokąd.

Radny Ireneusz Gąsiorek stwierdził, dobrze, zaraz powiem.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz powiedział, że radna Mariola Łada-Siwiec ponownie obstaje przy ewentualnym zleceniu audytu, ale w sumie nie wiadomo jakiego, kancelarii . Radca prawny chciałby przypomnieć argumentację, którą używał na ostatnich posiedzeniach Komisji, gdzie odsyłał radnych zarówno do postanowień Statutu Miasta jak i ustawy o samorządzie gminnym, czy też rozstrzygnięć organów nadzorczych i orzecznictwa administracyjnego w tym zakresie, jaki organ jest kompetentny do wskazywania podmiotów na potrzeby realizacji zlecenia przeprowadzenia audytu i w jakim zakresie Komisja może o to wnosić. Radcy prawnemu wydaje się, że ta kwestia nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Zdziwienie raczej budzi to, że przynamniej Pani radnej ten upór, iż to musi być ta konkretna kancelaria. W ocenie radcy prawnego nie jest rozstrzygnięta ani zasadność takiego wniosku ani zakres, którym miałyby być ewentualnie objęty audyt. Jeśli byłoby już to uzasadnienie i Państwo doszliby do przekonania i są ku temu podstawy, to należałoby to w odpowiedni sposób przeprowadzić proceduralnie. Statut Miasta wyraźnie wskazuje chociażby § 34: „Komisja, w ramach prowadzonej kontroli, może zlecać za pośrednictwem Przewodniczącego Rady wykonywanie ekspertyz lub zasięgać opinii biegłych.”. Radca prawny powiedział, że powtarza, bo wydaje się, iż radna tego nie pamięta.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że pamięta a następnie stwierdziła, to jest Pana zdanie.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, nie, to jest Statut Miasta.

Radna Mariola Łada-Siwiec powtórzyła, że to przemówienie, które Pan wygłosił jest Pana zdaniem. Nie jest Pan ostateczną instancją, czyli Sądem Najwyższym. Radna zapytała, zgadza się, może sąd mieć inne zdanie na ten temat. Radna stwierdziła, że są to domniemania.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz powiedział, oczywiście, że nie jest Sądem Najwyższym.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, że na początku tej całej dyskusji mieliśmy opinię prawną na zlecenie Przewodniczącego Rady Miejskiej. Opinia była zbieżna z poglądami Komisji. Mało tego na posiedzeniu Komisji była mecenas , który w zasadzie potwierdził to, co wydał w ramach opinii radca prawny Urzędu Miejskiego. Radny stwierdził, że radca prawny przychodzi i twierdzi coś zupełnie odwrotnego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, konstytucją miejską jest Statut Miasta. Koniec.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga zapytał, to co radca prawny poprzedniej opinii radcy prawnego Urzędu Miejskiego nie czytał. Dwóch radców Urzędu ma odmienne opinie.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, ma i czytał.

Prezydent Miasta Rafał Zając zwrócił uwagę, że te dwie opinie nie są rozbieżne.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że doprecyzowuje swoje poprzednie pytanie do organów spółki. W 2016 roku w sprawozdaniu finansowym majątek spółki wynosił 138 705 509,02 w sprawozdaniu za 2017 rok w porównawczej wersji za rok 2016 majątek wynosił 141 681 010,93. Radny zapytał, czy ten sygnał dla Państwa nic nie znaczy.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak powiedział, że biegły to sprawozdanie zatwierdził.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, Panie Prezesie, czy dla Pana ten sygnał nic nie znaczy.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak powiedział, że teraz nie odpowie.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał Pana Prezesa, czy wie, iż w tych wszystkich klauzulach każdy z biegłych, czy firma per saldo, czy też inna szczecińska firma pisze zastrzeżenie: „*działa w oparciu o dostarczone przez spółkę materiały*”. I na tym radny stwierdził, że kończy wywód. Państwo mają już jedną rzecz pod rozważę. Rozbieżność majątku w firmie w zależności od sprawozdania 3 miliony złotych.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że to dziś Pan radny podaje jakąś daną, która wymaga analizy. Temu należy przyjrzeć się.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że to nie jest tylko to.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że to trwa i trwa i Pan radny nie jest w stanie tego sformalizować, ile czasu. Dziś pierwszy raz coś usłyszał Prezydent, co wymaga odniesienia się.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, od kiedy proszę o sprawozdanie finansowe. Radny stwierdził, 10 lipca 2018 roku wpływa wersja elektroniczna sprawozdania finansowego do KRS-u w Szczecinie. Zostaje rozpatrzona negatywnie, bo plik jest uszkodzony.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zapytał, to negatywnie zostało rozpatrzone.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, bo nie wpłynęło. To nie interesuje Urzędu. Radny stwierdził, szkoda naszego zdrowia, jeżeli do was nie dochodzą argumenty. Jeżeli różnica w majątku spółki w zależności od sprawozdania wynosi 3 miliony złotych różnicy, a to nie jest jedna rzecz.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, to proszę następne.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że na razie skończył. Po chwili dodał, że Wy nie potraficie tego pojąć, że my jako radni mamy bardzo pobieżne (*wypowiedź została przerwana*).

Prezydent Miasta Rafał Zając poprosił, aby nie krzyczeć. Pan Prezydent stara się bardzo spokojnie rozmawiać.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, dobrze i przeprosił, jeśli kogokolwiek uraził. Jest tego typu sytuacja, że radni korzystając z bardzo ograniczonej informacji, prosząc o informacje, gdzie pierwsze zahaczenie o tę informację pada na sesji w czerwcu. Tę informację radny dostał dopiero wczoraj. Nie mógł jej zdobyć. Starał się zdobyć ją poprzez strony Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie teraz tylko w takie możliwości można wprowadzić. Radny stwierdził, że nie chce tu polemizować, bo prezentowane jest Państwa stanowisko a Pan Ludkiewicz mówi nieprawdę, to było na ostatnim posiedzeniu. To jest naprawdę przykre i żenujące.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz powiedział, że jeżeli radny twierdził, iż mówił nieprawdę, to poprosił o wskazanie, czego to dotyczyło.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że Pan mecenas na przedostatnim posiedzeniu burzliwym Komisji cały czas wmawiał radnym, iż Prezydent Miasta ma ograniczone prawa kontroli wynikające tylko z ksh. Mecenas Marian Ludkiewicz nie był w stanie przytoczyć, że również jako Prezydent, nie jako właściciel firmy, z art. 18c ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków ma dużo większe prawa. Pan nie chciał, nie chciał poinformować i tyle.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz poprosił, aby mógł odnieść się stwierdzając, że wybiega to poza zakres kontroli, ale te kuriozalne zarzuty radnego wymuszają konieczność ustosunkowania się. Jeśli chodzi o funkcjonowanie spółki, to powtórzy to, iż kontrola właścicielska odbywa się przede wszystkim w oparciu o Kodeks spółek handlowych. Są również inne przepisy prawa, które mają do tego zastosowanie. Kontrola właścicielska może być bardzo szeroka i ten kodeks dopuszcza tę kontrolę w zakresie działalności spółki i jest to robione. Wystarczające jest stwierdzenie uprawnień organów w oparciu o podstawowy przepis, ponieważ Pan radny nie znajdzie innego przepisu poza szczegółami wynikającymi przykładowo z ustawy o gospodarce komunalnej. To przede wszystkim Kodeks spółek handlowych określa jakie powinny być organy i jakim to organom przypisana jest przypisana rola. Są szczegółowe zapisy, o których nie ma potrzeby mówić. Radcę prawnego to tylko utwierdza w przekonaniu, że radny mało rozumie z tego, co się mówi.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że znów jest świadkiem oskarżenia, bo jak można prawnikowi powiedzieć, iż mówi Pan nieprawdę. Tak bez głębszego uzasadnienia, tak sobie. Prezydent Miasta zapytał, ma spływać jak po kaczce, nie spływa.

Radna Mariola Łada-Siwiac powiedziała, nawzajem.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że nie słyszał, aby Pan mecenas mówił do radnego, iż mówi nieprawdę i nie potwierdził tego argumentami. Przez tyle posiedzeń, nie we wszystkich Pan Prezydent brał udział, bo nie wszędzie może i nie wszędzie już ma siłę, po tylu posiedzeniach pamięta te, na których był i jak wielokrotnie domagał się sprecyzowania ze strony Państwa, jakich dokumentów Państwo radni by oczekiwali. Do tego sprecyzowania nie dochodziło, nawet już po ostatnim chińskim ostrzeżeniu -Pan Prezydent przeprosił za ten kolokwializm- kiedy to Pan Przewodniczący Rady miał sformułować po wskazaniach radnego, jakich dokumentów Komisja jeszcze nie ma, Państwo jedynie powtarzacie tylko wcześniejsze zapisy. Dodajecie jeszcze jedną jakąś inwestycję: syfon, ulicę Podleśną, oświadczenia członków Zarządu, które w ogóle nie były przedmiotem kontroli. Państwo radni, nie jesteście w stanie podać, jakich dokumentów potrzebujecie przez tyle czasu. Pan radny dziś twierdzi, że nie mógł formułować zarzutów, bo nie miał dokumentów, których potrzebował. To jest po prostu absurdalne. I my w tych oparach absurdu funkcjonujemy już od tak długiego czasu. Żeby to odbywało się w przedmiocie nie istniejącym, ale to odbywa się względem konkretnych ludzi i konkretnych spraw. Dziś Pan radny po tylu miesiącach wreszcie wyklął z siebie jedną daną, która Jego zdaniem jest fałszywa. Prezydent Miasta podkreślił, radnego zdaniem. Pan Prezydent ma nadzieję, że jeszcze dziś Pan Prezes jest w stanie to przeanalizować. I okaże się, że to żadna sensacja. Wy tłumaczy z czego to wynika. I tak przebiegają posiedzenia Komisji Rewizyjnej. Różne sprawy wyjaśnia się, Pan Prezydent też wszystkich nie rozumie, bo nie jest alfą i omegą, o wiele rzeczy pyta tego typu specjalistów, którzy pracują w organach spółki i są w stanie wiele rzeczy wyjaśnić, co do których Prezydent mógłby mieć wątpliwości. Natomiast wątpliwości a zarzut karny, że ktoś coś fałszuje, to są dwie odrębne rzeczy. Można mieć wątpliwości i je zgłaszać a radni tego nie robią, a stawianie zarzutu powinno być poparte faktami i argumentami. Tego brakuje nam od dłuższego czasu i pomimo nalegania Pana Przewodniczącego Rady do dziś tego nie ma. Dziś Pan radny objawia nam jedną sensację.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, że błąd formalny można zakwalifikować jako uszkodzenie pliku związane z elektronicznym przesyłaniem plików sprawozdania finansowego do KRS-u. Absolutnie nie oznacza, że takie sprawozdanie zostało rozpatrzone negatywnie. Tylko do tego chciał odnieść się.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, Panie mecenasie jeśli mogę, to odniosę się do Pana słów. Ustawa o rachunkowości nakłada określone terminy. To kiedy ten termin zostanie dotrzymany albo kiedy ten termin pójdzie, kiedy zostanie on skonsumowany, to nie jest uzależnione od organów Państwa, tutaj dysponentem tego jest spółka. Spółka od 28 lutego miała już sprawozdanie po badaniu biegłego rewidenta. Natomiast to, że zostało to sprawozdanie skonsumowane poprzez zatwierdzenie przez Pana Prezydenta w czerwcu, to już nie jest problem ustawodawcy. Wciąż 10 czy 15 dni bardziej 15 dni, winno to sprawozdanie być dostarczone. Radny nie wie, co zostało dostarczone, że nie zostało to utworzone. Nie będzie spierał się, bo nie

jest prawnikiem, natomiast radny to tak odbiera, że skoro jest graniczny termin dostarczenia sprawozdania, to się to sprawozdanie dostarcza.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, to tym bardziej znajduje potwierdzenie to, że nie można utwierdzić się, iż zostało negatywnie rozpatrzone sprawozdanie skoro nawet przyjmując to przez analogię mówimy teraz, iż nie zostało dostarczone. To tym bardziej trudniej odnieść się do tego, że zostało negatywnie rozpatrzone, jak zostało to tutaj sformułowane. Nie wiemy, z jakiego powodu jest ta kwestia związana z tym elektronicznym przesyłaniem i po czyjej stronie ewentualnie nastąpił błąd związany z niemożliwością otworzenia pliku. To jest całkiem inne zagadnienie niż twierdzenie, że został negatywnie rozpatrzony wniosek, bo z tym po prostu zgodzić się nie można.

Radny Ireneusz Gąsiorek zwracając się do Pana mecenasa powiedział, że zdaje sobie sprawę, iż przewaga mecenasa nad trzema radnymi jest taka, że jest wykształcony. Natomiast wystarczy pojechać i odwiedzić ten KRS. Tam jest takie mądre słowo: postanowienie sądu, i to właśnie zamyka się w tym co Pan mecenas stara się, w jakiś sposób rozmylić. Nie zostało zaakceptowane, tyle. Tam jest takie postanowienie sądu. Jest to decyzja Panie mecenasie, jest to decyzja.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, co nie zmienia postać rzeczy, że nie można twierdzić, iż zostało to po prostu negatywnie rozpatrzone. Należy posługiwać się właściwymi pojęciami.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła dodał, że cały czas ma przed sobą pismo Przewodniczącego Rady Miejskiej o uzasadnienie względem wykazanych nieprawidłowości, sfalszowanych informacji. Cały czas czeka i wydaje się, że Pan Przewodniczący też czeka i po to został zaproszony.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, tak jak powiedział na początku termin dla Przewodniczącego Rady jako osoby publicznej (*wypowiedź przerwano*).

Przewodniczący Komisji Michał Bryła dodał, że 3 tygodnie temu Pan Przewodniczący Rady Miejskiej zwrócił się z tym pismem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra kontynuując powiedział, że jeśli będzie to za 3 miesiące, to nic się nie stanie. W tej chwili nie może spełnić swojej obietnicy, jaką złożył na sesji do póki nie wpłynie sprecyzowane uzasadnienie wniosku, dlatego czeka od środy od godziny 12:00 poprzez dziś do 9:00. Będzie czekał do 16 listopada 2018 roku, kiedy to kończy się kadencja tej Rady a później to będzie problemem kolejnej Rady. Pan Przewodniczący Rady ma nadzieję, że kolega radny coś nam tam jeszcze sprecyzuje.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, Pan Prezydent ustosunkował się ustnie, ja przeczytam: złożenie dokumentacji dotyczącej realizacji czynności kontrolnych jakimi podlegała spółka MPGK Sp. z o.o. za 2015-2017 rok przez Prezydenta. Przez 2 miesiące Pan Prezydent nic nie wnosił, czy Pan czegoś nie rozumie, czy Pan nie wie, o co chodzi. Radny jeszcze raz ponagla, czy były jakieś kontrole, bez złośliwości.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła dodał, już po raz kolejny jest to wałkowane.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, nie pamiętam, które to było posiedzenie, ale na pewno przed wakacjami. Na tym posiedzeniu sformułowany już był zakres oczekiwanych dokumentów i wówczas Pan Prezydent prosił, żeby sformułować, jakich dokumentów radni oczekują, ponieważ zakres sprawowanej kontroli w MP GK-u jest bardzo szeroki. Na tej Komisji Pan Prezydent nie doczekał się sprecyzowania ze strony radnych dokumentów, których by oczekiwali mimo, że Pan Prezydent sam podpowiadał, sugerował, które mogłyby potencjalnie Państwa radnych interesować. To można odtworzyć Pan Prezydent pamięta, co mówił. I nie doczekał się tego sformułowania przez radnych. Doczekał się wreszcie po tej Komisji sformułowany pisemnie przez Przewodniczącego Komisji wykaz żądanych dokumentów i wtedy Przewodniczący pokazał różne aspekty nadzoru i kontroli w Spółce. Wszystkie te dokumenty, które wskazał Przewodniczący Komisji, mimo, że nie był to formalny wniosek przegłosowany przez Komisję zostały przekazane. Tu nie ma żadnych tajemnic. Zostały skopiowane, Pan Prezydent nie wie czy w formie elektronicznej czy papierowej, ale tego nabierał się segregator. Wszystkie oczekiwane dokumenty przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej zostały Państwu radnym dostarczone i są tam: protokoły z posiedzeń Rady Nadzorczej, która prowadzi również bieżącą analizę realizacji planu modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, wyciągi z protokołów dotyczące realizowanych remontów, wyciągi z posiedzeń Kolegium Doradczego Prezydenta Miasta, kiedy informacje były kierowane do Rady i szereg różnych dokumentów, które wiążą się z prowadzonym nadzorem bieżącym nad spółką i przez Radę Nadzorczą spółki i przez organ właścicielski w postaci Prezydenta Miasta. Również elementem tej kontroli, tak przynajmniej Pan Prezydent rozumie intencję radnych sprzed lat, było zażądanie składanej przez spółkę informacji, która przecież nie jest dokumentem wynikającym z Kodeksu spółek handlowych. I ta informacja z działalności jako element też pewnej kontroli, jako element informacyjny został radnym jeszcze raz skopiowany i przedłożony. Jest cały wykaz tych dokumentów. Dziś został pokazany ten wykaz, ile dokumentów Państwo radni już otrzymaliście z ramach prowadzonej kontroli, z przeprowadzonego nadzoru nad spółką. I Pan radny dzisiaj wciąż twierdzi, że chciał dokumenty i ich nie ma, ale na pytanie wtedy przed wakacjami, których dokumentów brakuje Pan Prezydent nie usłyszał ani jednej odpowiedzi.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, przed wakacjami.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa powiedziała, tak, była to Komisja, która odbywała się przed sesją czerwową, w której też uczestniczyła. Osoby kontrolowane przez różne organy, w różny sposób na potrzeby kontroli formułują konkretny dokument, jaki potrzebuje organ prowadzący kontrolę, który mówi proszę dać takie sprawozdanie i taki wykaz. Zastępca Prezydenta Miasta mówiła, nie można dać coś czego się nie określi. I wtedy byśmy mieli. Rano przed sesją odbyło się spotkanie a po sesji miał być dany wykaz tego co byście chcieli. Wracając Państwo Prezydenci analizowali jakie jeszcze dokumenty, jakie jeszcze sprawozdanie Państwu można przekazać dotyczące nadzoru właścicielskiego.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, oto, żeby nie było to chaotyczne prosiliśmy o pomoc kancelarii, do której mamy zaufanie, właśnie, żeby nie zrobić krzywdy.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa dodała, Pani radna funkcjonując w przestrzeni publicznej trzeba mieć świadomość, że wskazywanie konkretnego prywatnego podmiotu jest

zawsze bardzo podejrzane i trzeba się tego naprawdę wystrzegać. Robi się albo zapytanie, albo robi się rozeznanie. Nie wskazuje się nigdy kogoś prywatnego, jeżeli szczególnie macie powiązanie prywatne. Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, ja bym osobiście nie miała takiej odwagi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, czyta się Statut przede wszystkim.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, urząd ciągle się wspiera na prawnikach, którzy biorą pieniądze za to, że *(nie dokończono wypowiedzi)*.

Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Sowa odpowiedziała, są zatrudnieni ponoszą odpowiedzialność. Co innego wskazanie, można wskazać żonę, można wskazać męża, można wskazać przyjaciela, można wskazać kogoś z kim mamy powiązania finansowe i to jest różnica.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że nie ma z kancelarią żadnych powiązań finansowych.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marcin Ludkiewicz powiedział, że chciałby radnej Marioli Ładzie-Siwiec i radnemu Ireneuszowi Gąsiorowi zwrócić uwagę, że jeżeli formułują zarzuty pod adresem prawników i Pana mecenasa, iż wprowadzają radnych w błąd, to poprosił wskazać, w którym konkretnie miejscu Państwo radni nie zgadzają się i Państwa zdaniem na czym ta prawda ma polegać. Gdy zarzuca się nieprawdę, to przede wszystkim należy zarzucić tę prawdę i pokazać tę prawdę. Czy to ma być prawda, która leży tam gdzie leży, ale wydaje się, iż w takiej sytuacji należy operować faktami. Skoro radna zarzuca, iż prawnicy miejscy wprowadzają w błąd, czy są zależni w jakiś sposób, to radca prawny odsyła do ustawy o radcach prawnych, gdzie obowiązuje etyka i radca nie pozwoliłby sobie, aby dla jakiś tu partykularnych korzyści robić z siebie za przeproszeniem błazna. Radca prawny stara się tego unikać i dlatego prosi nie imputować z założenia, iż jeśli są zaproszeni na posiedzenie Komisji, to zapewne są stronnicy. Radca prawny poprosił, aby wskazać zarzuty i czym to przejawia się. Kwestia sposobu zlecenia przez Komisję ekspertyzy była przedmiotem kontroli i ta opinia radcy prawnego Urzędu Miejskiego jest zbieżna z konkluzją radcy prawnego wyrażaną na posiedzeniu Komisji.

Radny Ireneusz Gąsior powiedział, że Pan mecenas uczestniczył w posiedzeniach minimum dwa razy.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marcin Ludkiewicz potwierdził, to jest prawda.

Radny Ireneusz Gąsior kontynuując powiedział, i szeroko dyskutował o możliwościach kontrolnych, ale uszło Pana mecenasa uwadze i wypowiedzi a tym samym oświecenie trójki radnych, którzy być może od Pana mecenasa oczekiwali jako osoby bezstronnej określonej informacji. Radny zacytował art. 18e ust. 1 „*Wójt, burmistrz, prezydent miasta jest uprawniony do kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego w zakresie zgodności wykonywanej działalności z udzielonym zezwoleniem.*”. Radny stwierdził, w Pana słowach zabrakło tego artykułu. Można dalej odnieść się do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, bo tam również są możliwości. Pan jak mantrę cały czas powtarzał:

ksh ksh, ksh i że tylko można to robić przez trójkę członków Rady Nadzorczej. Jest to do odtworzenia. Tu jakoś Pan zapomniał o tych artykułach, Panie mecenasie.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marin Ludkiewicz powiedział, że kilkanaście minut temu wyjaśnił radnemu i prosił, aby skupić się i zrozumieć sens wypowiedzi. Radca prawny powiedział, że powtórzy to, bo z przykrością stwierdza, iż to nie dotarło do Pana radnego w sposób jasny. Kontrola właścicielska, w tym Prezydenta niezależnie od innych przepisów szczególnych, które mogą ten przedmiot, zakres w jakim obszarze, jakie zagadnienia mogą być przedmiotem kontroli, w żaden sposób nie umniejsza ani nie podważa wynikającej z naczelnych zasad zawartych w przepisie, który jest podstawą funkcjonowania spółek prawa handlowego, a co do tego to chyba nie mamy wątpliwości, że jest MPGK w tym przypadku, i nadal to podtrzymuję. Radca prawny mógłby oczywiście wymienić jeszcze kilka aktów prawnych i na kolejne posiedzenie mógłby pofatygować się i przygotować akty prawne na podstawie, których można by powiedzieć, a że jeszcze w tym zakresie może Prezydent kontrolować. Radca prawny mówił ogólnie, że jest to podstawa, zasadnicza ustawa i w tym przypadku nie odnosi się w żaden sposób do tego przepisu szczególnego.

Prezydent Miasta Rafał Zając poprosił Prezesa o odpowiedź na ten sensacyjny zarzut radnego.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak powiedział, że odpowie lepiej na piśmie i to jeszcze dzisiaj.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, że lepiej na piśmie, żeby nie było później jakiś niedomówień.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, że powiedzieć może już teraz a później sprecyzować na piśmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, my czekamy już od trzech dni.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, że tu jest mowa zupełnie o czymś innym.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, jak to o czymś innym. Przepraszam, podobno to były te zarzuty, których nie można było na piśmie sformalizować.

Radny Ireneusz Gąsiorek sprostował, jeden z zarzutów.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, Szanowni Państwo w bardzo błahych sprawach Prezydent Miasta pisze do Przewodniczącego Rady a Przewodniczący Rady do Prezydenta, czy Przewodniczącego Komisji - taka ważna dla Przewodniczącego i dla wszystkich radnych Komisja Rewizyjna - jeśli posługuje się słownymi przekazami, to zawsze będą nieporozumienia. Przewodniczący Rady zaapelował, aby do końca naszej kadencji wszystko było na piśmie. Jeszcze raz zaapelował do Komisji, aby jak najszybciej sprecyzowała swe zastrzeżenia na piśmie, a trwa to już od czerwca, bo słownie słyszał o takich podejrzeniach.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, ale ja nie skończyłem.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, Przewodniczący Komisji udziela głosu.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, że doszło do pewnego rodzaju sugestii, iż razem z Panem mecenasem jesteśmy stronniczy z powodu naszego zatrudnienia. Jednostki sektora finansów publicznych poruszają się w ramach ustawy i głównie jest to ustawa o zamówieniach publicznych lub wewnętrzne regulaminy w zależności od jakich kwot. Żaden regulamin nie przewiduje możliwości złożenia zamówienia tak jak to robi prywatny przedsiębiorca. Jednostki sektora finansów publicznych nie mają takiego prawa, ponieważ takie wydatkowanie środków stanowiłoby naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, że Pan Prezes słusznie chce sformułować odpowiedź na piśmie, bo może zrobić to wówczas bardziej dokładnie. Teraz radni mogliby pobieżnie zorientować się, z czego ta różnica wynika. Radny zapytał, czy ten plik, który był uszkodzony udało się ponownie wysłać.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. Piotr Tomczak powiedział, że pierwsze zostało złożone 9 lipca 2018 roku i zostało zwrócone ze względu na błąd pliku, sąd wydał zarządzenie o zwrocie. Po zmianie przepisów plik przesłany był online 6 września 2018 roku przez portal S24. To był błąd pliku i dlatego zwrócono się do spółki o ponowne przesłanie. W uzasadnieniu sądu jest napisane, że wniosek MPGK Sp. z o.o. wpłynął do tutejszego sądu o zmianę wpisu w rejestrze wpisanej zmianki o złożeniu dokumentów finansowych. Wniosek podlegał zwrotowi albowiem załączone do wniosku elektroniczne dokumenty sprawozdań finansowych są uszkodzone. W próbie otwarcia pliku pojawia się komunikat o jego uszkodzeniu.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła podkreślił, ze względu na uszkodzenie.

Zastępca Przewodniczącego Mariusz Smuga zapytał, czy za drugim razem plik też był uszkodzony.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z osobną odpowiedzialnością Piotr Tomczak powiedział, że nie był.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, dlaczego nie ma tej informacji na stronach.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, bo sąd troszkę nie działa tak jak byśmy oczekiwali.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski, żeby doprecyzować te nieprawidłowości o negatywnym rozpatrzeniu wniosku, powiedział, że instytucja Krajowego Rejestru Sądowego polega na tym, iż informacja o zwrocie wniosku oznacza, że jeżeli w terminie określonym przez sąd ten brak zostaje uzupełniony, jest uznawany, że dokument wpływa w tym terminie, w którym pierwotnie został złożony. Termin złożenia dokumentu wobec tego nie został naruszony. Wszystko zostało zrobione legalnie. Jeżeli nie ma jeszcze tego na stronie KRS-u, to w przykrość należy stwierdzić, że KRS zwłaszcza szczeciński, czy to z powodu obłożenia czy innego powodu nie działa błyskawicznie.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że radny nie dostał odpowiedzi na część pytania.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, że odpowiedź będzie na piśmie. Odpowiedź zostanie udzielona na piśmie, precyzyjnie i muszą to służby finansowe bardzo dokładnie przeanalizować.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, mowa o 3 milionach złotych.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, że decyzja w celu wyłonienia bezstronnego i obiektywnego podmiotu dla wykonania analizy i tak musiałaby być podjęta w ramach obowiązującego zarządzenia Prezydenta Miasta. Służby miejskie musiałyby dokonać takiego zlecenia, nikt inny. W zarządzeniu Prezydenta Miasta mowa jest wprost, że zamówienia do 30 000 euro wymagają rozeznania rynku i nie ma możliwości jakiegokolwiek, żeby wskazać komukolwiek zamówienie, bez tego rozeznania. W tym konkretnym przypadku są istotne przyczyny, które mogłyby wprowadzać dużo wątpliwości ze strony konkretnej, preferowanej kancelarii. Druga kwestia dotyczy zapytania radnego i pozwoli sobie odpowiedzieć na to pytanie z racji pełnienia w spółce funkcji Przewodniczącego Rady Nadzorczej. Sekretarz Miasta absolutnie nie może zgodzić się z formułowaniem tezy, że spółka i jej działalność nie była poddawana kontroli, kontrole odbywały się na bieżąco. Spółka MPGK to jest spółka komunalna, 100% własności miasta, Zgromadzeniem Wspólników jest Prezydent Miasta. Całkowicie uzasadnionym jest fakt, że Rada Nadzorcza jest przedstawicielem Zgromadzenia Wspólników, jakim jest Prezydent i w Jego imieniu dokonuje czynności kontrolnych w spółce, które, jak było powiedziane wcześniej, odbywały się na bieżąco. Komisja Rewizyjna zwróciła się w czerwcu tego roku z wnioskiem o wskazanie informacji dotyczących przeprowadzanych kontroli i 22 czerwca 2018 roku została przekazana Przewodniczącemu Rady informacja, z której jasno wynikało, jakiego rodzaju czynności i przez kogo były te kontrole w ramach działalności spółki dokonywane. Mało tego 10 września 2018 roku celem uzupełnienia Przewodniczący Komisji wystąpił o przedstawienie dodatkowych dokumentów, w następstwie czego zostały przekazane członkom Komisji Rewizyjnej: wyciągi protokołów z posiedzeń Rady Nadzorczej, które wprost informowały o tym, że na każdym posiedzeniu jest analizowana kwestia dotycząca zadań remontowo-inwestycyjnych, wyciągi protokołów Zgromadzenia Wspólników, które również informowały o tym, że czynności kontrolne w ramach przyjmowania sprawozdań Zarządu spółki i Rady Nadzorczej były dokładnie analizowane przez Zgromadzenie Wspólników, wyciągi protokołów z Kolegium Prezydenta Miasta, z których wynikało, w jaki sposób trafiały dokumenty a konkretnie informacje z działalności spółki do Rady Miejskiej.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że 5 września 2018 roku dostała dokument, to jest opinia niezależnego biegłego rewidenta rok 2016 Pana Józefa Jakubowskiego. Radna nie jest ekspertem w tej dziedzinie i wcale się nie wysiła i dlatego prosiła o pomoc. Gdy radna patrzy, iż biegłym rewidentem jest Pan Józef Jakubowski, z całym szacunkiem dla tego Pana, który jest w określonym wieku, radnej od razu zapala się lampka. Z całym szacunkiem, ten Pan ma prawie 90 lat. Tu nie ma informacji, że to robił jakiś biegły pracownik, tylko On. A jeszcze kolejna lampka radnej zapala się, córka tego Pana bodajże jest główną księgową w Stargardzkim Towarzystwie Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. Radna zapytała, jak to zakwalifikować. To nie jest złośliwość, tylko ostrożność. Radnej ostrożność i ma do tego prawo. Dlatego radna prosiła o wsparcie, żeby nie zrobić komuś krzywdy, bo radna na tym nie zna się.

Prezydent Miasta Rafała Zając powiedział, ale robi Pani, mówi Pani radna rzucając bezpodstawne zarzuty i nie umie Pani ich uzasadnić.

Radna Mariola Łada-Siwiec zapytała, który jest bezpodstawny.

Prezydent Miasta Rafała Zając powiedział, ten z dzisiaj dotyczący fałszerstwa, absolutnie bezpodstawny i wyssany z palca. Nie ma żadnego uzasadnienia, żadnego. Od kiedy ta kontrola trwa, Prezydent nie wie już od kiedy, ale dość długo i cały czas obracamy się wkoło tego, czego Państwo radni nie macie, co tam dostrzegacie. Nie ma w ogóle meritum. Czy radnym chodzi o plan modernizacji sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, naprawdę. Czy chodzi o analizę tego planu i nadzór nad realizacją tych zadań. Pan Prezydent po tylu miesiącach słyszy tylko czego nie ma, co MPGK gdzieś tam coś sfalszował. Co chwilę są nowe zawirowania. Nie ma żadnych wyjaśnień ze strony Państwa radnych. Nie ma tak naprawdę żadnego precyzowania konkretnych wątpliwości. My w ogóle nie rozmawiamy o tym, co interesuje mieszkańców. O sieci wodno-kanalizacyjnej my w ogóle nie rozmawiamy. Prezydent Miasta mówił, że na plan, który miała przygotowana spółka w mieście inwestycje w tę sieć zostały zrealizowane na prawie 20 milionów złotych przez okres objęty kontrolą. Dlaczego nie rozmawiamy o tym, co zrobił MPGK, czego nie zrobił, co jest dobre dla mieszkańców, a co złe dla mieszkańców. My o tym nie rozmawiamy. Jak Pan Prezydent może nie mieć wrażenia szczególnie po naszej rozmowie odbytej w cztery oczy, do której nie będzie Pan Prezydent odwoływał się. Jak można nie mieć wrażenia, że tak naprawdę intencją Państwa radnych jest wyłącznie kulanie tej sprawy przez okres kampanii wyborczej.

Radna Mariola Łada-Siwiec zapytała, czy Pan Prezydent ma gwarancję, że po tej sprawie Pan nie straci, a radni nie zyskają. Radna ma wręcz odwrotne odczucia.

Prezydent Miasta Rafała Zając powiedział, że ma co raz większe obawy, iż Państwo radni pakujecie się w kłopoty. Nie można spotkać przysłowiowego Kowalskiego na ulicy i oskarżając powiedzieć mu: „*Kowalski ukradłeś, nie wiem jeszcze co, nie wiem kiedy, nie wiem z kim, ale ukradłeś*”.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, brakuje trzech milionów złotych. Specjalnie radnym nie dajecie wsparcia.

Prezydent Miasta Rafała Zając odpowiedział, nie brakuje i jest przekonany, że Prezes za chwilę, to wytłumaczy. To tylko radnemu Ireneuszowi Gąsiorkowi brakuje. Pan Prezydent powiedział, że pamięta głosowanie radnej Marioli Łady-Siwiec w Stargardzkim Centrum Kultury -jak można ocenić dyrektora instytucji z realizacji finansów SCK-u tylko dlatego, że nie wpuścił na scenę. Pan Prezydent zapytał, co ma jedno z drugim wspólnego.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, można, następnie zapytała, co Prezydent zrobił w związku z tym, że dzieci nie mogły wejść na scenę.

Prezydent Miasta Rafała Zając odpowiedział, że radna spotkała się jako członek Komisji Rewizyjnej analizować finanse SCK-u.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, również to.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel poprosił, aby trzymać się faktów. Jeśli padają konkretne nazwiska, informacje i wręcz insynuacje, a to wszystko jest protokolowane, a zdaniem Sekretarza został obrażony człowiek, który jest wpisany na listę biegłych rewidentów. Ewidentnie jest próba wskazania, że jest niekompetentny ze względu na wiek i że nie jest bezstronny. Pan Sekretarz chciałby, aby wypowiadać się bardziej konkretnie. Czy radna sugeruje, że ten człowiek jest niespełna umiętności, że Jego wiedza *(wypowiedź została przerwana)*.

Radna Mariola Łada-Siwiec stwierdziła, aby Sekretarz notował sobie, to co radna mówi, następnie zapytała, czy to są słowa, które wypowiedziała.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, tak. Tak Pani radna próbowała insynuować. Chciałby, aby nie obrażać ludzi, bo to jest człowiek wpisany na listę biegłych rewidentów. Sprawozdanie, którego dokonał dotyczyło sprawozdania finansowego za rok 2015. I znowu wycinkowo traktuje się sprawę, bo poza sprawozdaniem za rok 2015, mamy jeszcze sprawozdania za rok 2016 i 2017. Tu już radna nie podaje, kto był biegłym rewidentem i nie wiadomo z jakich przyczyn. Sekretarz Miasta chciałby wrócić do tej głębokiej analizy, która jest dokonywana na posiedzeniu Komisji i przypomnieć, że dopiero po głębokiej analizie głosowane są wnioski, protokół z dnia 28 sierpnia 2018 roku, gdzie po głębokiej analizie został przegłosowany wniosek o powiadomienie prokuratury -nie ma ani jednego słowa uzasadnienia, ani jednego. Ten protokół to jest strona A4. Tak wygląda głęboka analiza, przedstawianie problemów i głosowanie nad wnioskami. Nie można w ten sposób postępować. Próbuje się wykorzystywać ten okres kampanii wyborczej startując w wyborach i bez żadnego uzasadnienia oskarżać ludzi. Najpierw stawia się wniosek a później próbuje się na siłę znaleźć uzasadnienie. Tak to niestety wygląda.

Radny Ireneusz Gąsiorek zwracając się do Sekretarza Miasta powiedział, sprawozdanie finansowe, z tego co radny zorientował się, przechodzi przez wszystkie organy spółki. Jest podpisywane, jest zatwierdzane. Wszyscy mądrzy podpisują i nieważne, tak, siak czy owak jest ono błędne.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, nie jest błędne, może być inna metodologia, a następnie zapytał, czy Pan radny bierze to pod uwagę, może być inna metodologia, czy Pan naprawdę na tym się zna.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, tak, tak mi się wydaje. Myślę, że się nie mylę.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, to poczekamy na odpowiedź Pana Prezesa na piśmie.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, też mi się tak wydaje. Poczekamy na odpowiedź Prezesa na piśmie.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak zapytał, o co wnioskował radny i jakiej mamy udzielić odpowiedzi na piśmie.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, czy zostało to zaprotokołowane, co Pan radny powiedział, że między podsumowaniem a później z jakimś podsumowaniem w kolejnym roku z zestawieniem porównawczym są rozbieżności. Tak Pan Prezydent to zrozumiał.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, są dwie różne sumy bilansowe. Tak Pan radny powiedział. To zostanie dokładnie przeanalizowane.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, tak, następnie dodał, że jeżeli Pan Prezes będzie formułował odpowiedź, to prosi, aby ująć, dlaczego nie uwzględniono zwiększenia kapitału spółki.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak powiedział, to znaczy, że zostanie to wszystko na piśmie i odniesie się.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, a jakiego zwiększenia kapitału, czy radny mógłby sprecyzować.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, we wrześniu plus minus miesiąc 2017 roku była podjęta cała procedura o ujawnieniu i przeniesieniu w majątek spółki. Była to wartość około 3 milionów złotych. I to nie zostało ujęte w bilansie za 2017 rok.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, może nie było w KRS-ie zarejestrowane.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, to trzeba sprawdzić.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, tego Państwo nie ujawniliście.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, i to jest ten kolejny zarzut.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, tak.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, to jest cały czas ten sam.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, ten sam.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie, nie. To są zupełnie inne sprawy. To już jest 2017 rok. Nie zostało to ujęte w sprawozdaniu finansowym za 2017 rok.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że trzeba trochę na zimno na to spojrzeć, bo to są emocje. Wszelkie kompetencje kontroli i komu Prezydent kontrolę przekazuje są w Kodeksie spółek handlowych i w akcie spółki, co już cytował. Zastępca Prezydenta Miasta chciałby, aby wyraźnie tu wybrzmiało, ponieważ tak tu bez echa zostało, to że Pan radny zasugerował, iż biegły rewident może dlatego zatwierdził, bo nie miał kompletu dokumentów. Jeśli nawet zdarzyłoby się, iż nie miałby kompletu dokumentów, to i tak biegły rewident nie może rozpocząć pracy, nie mając sprawozdania z ubiegłego roku. Zamknięcie sprawozdania z ubiegłego roku jest otwarciem sprawozdania z kolejnego roku. Biegły rewident nie jest w stanie swej pracy przeprowadzić i Zastępca Prezydenta Miasta myśli, że jest to jasne, iż takiej

możliwości nie ma. Te dokumenty są niezbędne dla wykonania pracy biegłego. Rada Nadzorcza jest przede wszystkim organem kontrolnym, szczególnie w jednoosobowej spółce de facto zastępuje właściciela. Inaczej to może być, kiedy jest kilku właścicieli, wtedy mogą być jakieś sprzeczności interesów, wtedy każdy z właścicieli ma cel osobno prowadzić kontrolę. Zastępca Prezydenta Miasta był tylko na jednym z tych spotkań i dopiero dziś słyszy, o co chodzi. Co do materiałów, które przedkładano, to również wedle wiedzy Zastępcy Prezydenta wszystko, co zostało wymienione było dostarczane na bieżąco. Jeśli przejdziemy na formalny tryb, który tu też Przewodniczący Rady Miejskiej proponuje, to będzie nam łatwiej funkcjonować.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że jeżeli podejmowali się kontroli, czy to tej czy innej, to absolutnie nie miało to zmierzać w kierunku akcji przedwyborczej.

Prezydent Miasta Rafał Zając poprosił, aby radna mówiła za siebie. Pan Prezydent ma inną wiedzę. Za siebie, a nie kolegów.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, oczywiście, że mówi za siebie, przecież nie odważy się mówić za Prezydenta Miasta. Radna stwierdziła, że mówi za siebie. Nikt nie wie, czy to rykoszetem nie odbije się przeciwko jednej, czy drugiej stronie. Nie to było celem, bo gdyby kontrola była zakończona w maju i gdybyście Państwo wyszli i nam (*nie dokończono wypowiedzi*). Radna powiedziała, Pan tutaj mówił, że kontrola , to jest 800 000 złotych. Radna zapytała, skąd Pan to wziął.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, czytam protokół. Państwo wymienialiście kwotę 750 000 euro. Wszystko jest w protokołach. Takie kwoty wymienialiście.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, tak, tak było.

Radny Ireneusz Gąsiorek stwierdził, że to zostało, coś, nie.

Radna Mariola Łada-Siwiec odnosi wrażenie, że strasznie boicie się tej kontroli, bo jeżeli uważacie, że tej kontroli nie przeprowadzi no to (*nie dokończono wypowiedzi*).

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, czy Pani radna wie, skąd u Prezydenta są emocje. Prezydent Miasta pracuje z wieloma ludźmi, z wieloma jednostkami organizacyjnym, w Urzędzie Miejskim współpracuje z dwustoma ludźmi i to jest kwestia zaufania do tych ludzi. Prezydent wie, jaką spółką jest spółka MPGK. To jest najtrudniejsza spółka do zarządzania w mieście i nie boi się tego powiedzieć względem innych spółek. W tej spółce, która jest jedną z najtrudniejszych byli ludzie, którzy poświęcili kawał swego zdrowia i życia, żeby umiejętnie prowadzić sprawy, które wiążą się z ich ogromną również osobistą odpowiedzialnością. Ludzie, którzy angażowali się w tę spółkę, siwili, bądź różne inne procesy zachodziły, poświęcali kawał swego życia - przecież te zarzuty nie są formułowane wobec Prezydenta Miasta. Mógłby obserwować spokojnie i być widzem. Nie będzie widzem, ponieważ Państwo radni atakujecie spółkę i jej organy w sposób kompletnie bezkrytyczny wobec siebie. Formułujecie zarzuty, które nie mają żadnego uzasadnienia. I to jest oburzające, to jest dla mnie jako człowieka, oburzające.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, dla mnie również. Radni proszą tylko o obiektywną kontrolę spółki, o nic więcej. Radna nie chce kontrolować spółki, Wy nas zmuszacie do tego.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, czy musi uczestniczyć w posiedzeniu Komisji, czy to w ogóle ma sens.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, żadnego, też tak uważam.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że Państwo nie dostrzegacie dwóch tematów, które tu radni przedłożyli. Będzie więc ze strony radnego wniosek formalny, żeby zwrócić się do KRS-u. Jest to instytucja państwowa. Taki wniosek będzie podany pod głosowanie, zgodnie z zapisami Statutu, żeby taką kontrolę przeprowadzić. Jeżeli okaże się, że ktoś nie zwiększył kapitału, to nie jest tylko wprowadzenie 3 milionów złotych w roku 2017 do pozycji zwiększenia kapitału, to jest również wskazanie po drugiej stronie, czyli po stronie aktywów, środka trwałego. A tutaj tego typu czyni są opisane w ustawie o rachunkowości.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, że tego jeszcze nie wiemy. Straszne daleko Pan radny idzie. Naprawdę.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, przy całym szacunku Panie Przewodniczący, jeśli Pan widzi i ma Pan przed sobą wskazany już dokument, bo radny od wczoraj ten dokument ma, bilans, zmiany w kapitale, to nie trzeba być geniuszem (*przerwano wypowiedź*).

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, że ktoś sfalszował dokument, bo Pan radny cały czas próbuje to sugerować.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie wprowadził wymaganej ustawą o rachunkowości wpisów w księgach firmy.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, jeszcze Pan radny nie wie o tym.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, znowuż Pan radny formułuje zarzut.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, tak. No możemy spierać się, możemy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że chciałby zaapelować o uściślenie pewnych rzeczy. Półtorej godziny rozmawiamy na ten temat. Przez ten czas padły 2 zapytania, bardzo Pan Przewodniczący by prosił, aby przestrzegać to, co zostało ustalone. Państwo radni z Komisji Rewizyjnej, jeszcze dzisiaj, w jak najszybszym tempie, dzisiaj na przykład do godziny 12.00, czy do 13.00 formułują na piśmie wnioski, Pan Prezes ze swoimi ludźmi odpowiada e-mailowo, jak najszybciej i może w tym wąskim zakresie spotkajmy się jeszcze w poniedziałek i wtedy formułujemy kolejne decyzje. Przewodniczący Rady nie wie, jak można nie czekać na odpowiedź, zainteresowany.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła stwierdził, że nie ma możliwości spotkać się w poniedziałek.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak powiedział, że będzie robił wszystko, aby do poniedziałku zdążyć.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że my też możemy mieć problem, ponieważ jesteśmy przesłuchiwani.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła zapytał, a w jakiej sprawie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że w takim razie jeszcze przed sesją też można spotkać się.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel odnośnie tej bezstronności, o której mówiła Pani radna powiedział, że nie można przejść obok tego tematu, bo skoro cały czas jest wymieniane jedno nazwisko z jednej konkretnej kancelarii i w kółko próbuje się uzasadnić jakąś bezstronnością, czy daleko idącym obiektywizmem tej kancelarii, a jednocześnie unika się odpowiedzi wprost na zadawane pytanie kilkanaście razy na ostatniej Komisji i dzisiaj, przez radnego Ireneusza Gąsiorka, czy był adwokatem w jego prywatnej sprawie. Jednocześnie Komisja wystosowuje przez Przewodniczącego Rady wniosek o przedłożenie oświadczeń przez członków Zarządu, czy ich dobra i nieruchomości nie były podłączone przez sieć wodociągowo-kanalizacyjną. To znaczy, że definiowany jest w różnoraki sposób kwestia bezstronności. Sekretarz Miasta, zwracając się do radnego Ireneusza Gąsiorka, powiedział: „Ja ponawiam pytanie Panie Ireneuszu, bo to jest publiczna informacja, podało to Twoje Radio, to można odnaleźć na stronach internetowych. Z tej informacji wynikało, że odesłał Pan do Panią redaktor z Twojego Radia, po to, żeby złożył oświadczenie w Pana imieniu. To chodziło o sprawę, którą Pan przegrał o nieprawomocny wyrok w sprawie przywłaszczenia przez Pana mienia (*wypowiedź przerwano*).

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że wyrok jest nieprawomocny, więc jego nie ma. Zwracając się do Sekretarza powiedziała, że powinien to Pan wiedzieć, skoro skończył prawo i administrację.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel, zwracając się do radnej Marioli Łady-Siwiec, powiedział, że wyrok jest, tylko jest nieprawomocny według litery prawa. Sekretarz kontynuując wcześniejszą wypowiedź powiedział, że radny Ireneusz Gąsiorek próbuje cały czas wykazać swoją bezstronność, jednocześnie unika odpowiedzi na bardzo proste pytanie. Jednocześnie wystosowuje pisma do członków Zarządu z prośbą o oświadczenia przez nich przygotowane, czy czasami ich dobra i nieruchomości nie były podłączone przez spółkę MPGK. Mało tego, jedna z pracownic, były członek Zarządu jest mieszkańcem Dobrzan, o czym wszyscy doskonale wiedzą. Ona ma składać oświadczenie, czy jej nieruchomości w Dobrzanach nie została podłączona do sieci wodociągowej spółki MPGK, a radny Ireneusz Gąsiorek unika odpowiedzi na bardzo proste pytanie, czy są jakiekolwiek powiązania prywatne pomiędzy radnym a adwokatem .

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że to Ona składała wniosek a kancelaria to nie jedna osoba.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że jeśli chodzi o audyt, to procedury w mieście są jasne, w jaki sposób takie zlecenie odbywa się. Kontrola dotyczy po pierwsze realizacji uchwały w sprawie wieloletniego planu. Ekspert od gospodarki komunalnej fachowo może ocenić, czy inwestycje we właściwy sposób realizowały rozwój przedsiębiorstwa bądź niewłaściwy, a nie adwokat. Adwokat może tylko aspekty prawne oceniać. Następny segment tej kontroli to jest nadzór właścicielski. Pierwsze sprecyzowane zarzuty nie dotyczą nadzoru właścicielskiego, tylko, że gdzieś w procedurze, w której brali udział wszyscy, łącznie z radnymi, być może jest błąd.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że prosi, aby radnych w to nie wkręcać, tylko organy spółki.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Piotr Mync zwracając się do radnego Ireneusza Gąsiorka zapytał, po co robione są informacje spółki dla radnych co roku. Kontynuując poprzednią wypowiedź Zastępcy Prezydenta powiedział, że gdyby doprecyzować przedmiot tego audytu, to by okazało się, czy jeden fachowiec, czy też zespół fachowców jest w stanie podjąć się tego zadania.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz powiedział, że uporczywie sugeruje się, aby jakikolwiek audyt, w nie wiadomo jakim zakresie miałyby przeprowadzić kancelaria . Stąd nasuwa się pytanie, czy można przedstawić jakieś argumenty, CV, jakie ma doświadczenia kancelaria w kontroli tego typu działalności przedsiębiorstw w zakresie realizacji takiej uchwały, która ma ściśle określony przedmiot i zakres. Czy również kancelaria ma doświadczenie w zakresie badania sprawozdań finansowych. Są to dwa odrębne zawody biegli rewidentów i adwokatów, czy też radców. Jakże byłyby podstawy, żeby dyskredytować wykonanie bilansów przez Pana Jakubowskiego. Tak akurat składa się, że zna biegłego osobiście i o ile wiadomo, kończy w tym roku 87 lat. Radca prawny zazdrości Mu tej sprawności umysłowej jaką posiada, natomiast to, że Jego córka jest główną księgową w STBS Sp. z o.o., to co to ma wspólnego, to są dwa odrębne podmioty. Dyskredytowanie biegłego nie trzyma się kupy. Podawane są konkretne cyfry w formalnych zarzutach. Radca prawny powiedział, że Jego zdaniem należałoby w tym piśmie napisać: w jakim dokumencie, w jakim sprawozdaniu, w jakiej pozycji, w jakiej kwocie nie zgadzają się radnym podane informacje przez MPGK, aby ten wniosek, zapytanie, zastrzeżenie był właściwie sformułowany i rozumiany, żeby spółka mogła do tego precyzyjnie odnieść się. W żadnym przypadku na piśmie nie jest sformułowany konkretny zarzut w stosunku do konkretnego dokumentu ze wskazaniem czego dotyczy, tylko jest bardzo ogólnie napisane.

Radny Ireneusz Gąsiorek, zwracając się do radcy prawnego Urzędu Miejskiego, powiedział, że nie są zawodowymi prawnikami i nie mają takiej możliwości, aby korzystać oficjalnie bądź nieoficjalnie z dobrodziejstwa radcy, czy adwokata. To w jakim stopniu jest formalizowany wniosek, jest to rzecz niekoniecznie w jakiś sposób doprecyzowana. Wniosek można sobie sformułować, musi on zawierać istotę i ta istota została ujęta. Radny powiedział, że dlatego Pani radna Mariola Łada-Siwiak taki wniosek i tę kancelarię proponowała, ponieważ po pierwsze ktoś musi kierować zespołem ludzi i w składzie tego zespołu będą specjaliści, natomiast gros rzeczy będzie zawierało tematy prawne. W jaki sposób ktokolwiek miałby to przeprowadzać, to i tak na czele zespołu winien być prawnik. Po drugie, co do nepotyzmu, to radca prawny cały czas formułuje takie tezy, związki zależnościowe (*wypowiedź przerwano*). Radny poprosił o takie

oświadczenia dlatego, iż są relacje rodzinne między byłym Prezesem spółki Szwajlikiem a firmą, która wykonała roboty na 6 milionów złotych. I to Panu nie przeszkadza.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zapytał, jakie konkretnie relacje.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że rodzinne. W oświadczeniach tematów związanych z wyłonieniem oferentów. W jednej z firm, Prezes Szwajlik wycofał się. Złożył oświadczenie, że jest jakaś koligacja.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, tak bywa. Sześć milionów, ale to było w przetargu.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że rozumie, iż Prezes Szwajlik wyłączył się z tego postępowania przetargowego.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że z postępowania pewnie wyłączył się. Nie wiem, w jaki sposób *(wypowiedź przerwano)*.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zwracając się do radnego Ireneusza Gąsiorka zapytał, czy sugeruje Pan, iż to postępowanie zostało sfalszowane. Mógłby Pan radny konkretnie powiedzieć.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że nic nie sugeruje.

Prezydent Miasta Rafał Zając zapytał, dlaczego w takim razie radny luźno rzuca insynuacje.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że przed chwilą Pan Sekretarz luźno formułował do radnego *(wypowiedzi nie dokończono)*.

Sekretarz Miast Zdzisław Rygiel powiedział, bardzo konkretnie, a Pan radny ucieka od odpowiedzi.

Radny Ireneusz Gąsiorek zwracając się do Sekretarza powiedział, Panu to nie przeszkadza, ale przeszkadza moja osoba i osoba , gdzie mówimy nie o osobie, tylko mówimy o kancelarii.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, cały czas mówicie Państwo o osobie. Chce Pan, ja Panu przytoczę.

Radny Ireneusz Gąsiorek kontynuując powiedział, że temat audytu został sprecyzowany. To jest weryfikacja przedmiotu kontroli.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zapytał, czy jest już protokół pokontrolny i czy radny mógłby go pokazać.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, weryfikacja przedmiotu kontroli, czy Pan rozumie.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zapytał, czyli jakiego, niech Pan skonkretyzuje.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, to niech Pan przeczyta. Pan słucha, ja mówię. Jeżeli Pan przeczyta sobie, jaki jest przedmiot kontroli, to będzie Pan wiedział. Tam pisze, wyraźnie jest napisane.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zapytał radnego, jakie Pan ma wątpliwości co do przedmiotu kontroli.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że nie ma żadnych wątpliwości co do stawianego wniosku o przeprowadzenie kontroli.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zapytał, dlaczego Panu radnemu tak bardzo zależy na tym, żeby audyt został przekazany osobie, która była Pana prywatnym pełnomocnikiem w Pana prywatnej sprawie, mógłby Pan powiedzieć, dlaczego.

Radna Mariola Łada-Siwiak powiedziała, to był mój wniosek, ja mogę Panu odpowiedzieć, ponieważ 20 lat pracuję w sądzie i nigdy radna nie spotkała się z negatywną opinią dotyczącą kancelarii . Kancelaria to nie jest tylko jeden człowiek, tam jest cała świta ludzi.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że skoro zostały zatwierdzone, podpisane przez wszystkich najmądrzejszych i tych, którzy powinni podpisać te sprawozdania, a okaże się, iż te sprawozdania nie są jednak rzetelnie zrobione, to ma wpływ (*wypowiedź przerwano*)

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel wtrącił, jeśli będzie miało wpływ. Niech Pan radny nie mówi, to ma wpływ tylko, jeśli to miałyby mieć wpływ.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, aby nie sugerować, co radny ma mówić. Kończąc wypowiedź stwierdził, to ma wpływ na określone sprawozdania, które są kierowane również do Urzędu Skarbowego oraz brane są pod uwagę wyniki, które są zawarte i skumulowane w tych sprawozdaniach do realizacji wysokości taryf do złożonego wniosku. Radny dodał, bo to ma wpływ.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zapytał, za rok 2017.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, tak i za 2016 i 2015 rok. Ma wpływ.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, skoro Pan tak twierdzi.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, już się Pan dowiedział. Bardzo się cieszę, że Pan, wie o co chodzi w tej firmie. Bardzo się cieszę Panie Sekretarzu.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zwracając się do radnego Ireneusza Gąsiorka zapytał, a Pan przepraszam w jakiej firmie pracuje, może Pan wymienić, bo Pan jest ekspertem zdaje się w jakie? Mógłby Pan odpowiedzieć konkretnie.

Radny Ireneusz Gąsiorek zwracając się do Sekretarza powiedział, a co to Pana interesuje.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, skoro Pan tak mówi o nas lekceważąco, to może *(wypowiedź przerwano)*.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, wcale nie mówię lekceważąco. Pan przerywa, więc próbuję nadgonić *(wypowiedzi nie dokończono)*. Mam przynajmniej takie doświadczenie, że ja doszedłem, że w tych sprawozdaniach są babole i w informacji są babole, bo to są dwie różne rzeczy. Radny stwierdził, że jeszcze nie skończył. Przynajmniej ja byłem w stanie stwierdzić to, że są różnice, są rozbieżności. A co do roku 2017, to nie jesteście Państwo w stanie nic zrobić, bo nie zostało to ujęte. I tyle.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, tego jeszcze nie wiemy.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że to jest kolejna insynuacja.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że Prezes MPGK Sp. z o.o. odpowie na piśmie.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak powiedział, że chciał odnieść się do tego, jaki miał cel ten punkt drugi, ponieważ po części już otrzymał odpowiedź. Jednakże czuje się trochę taki, może to będzie górnoletne słowo, zaszczyty, bo jako mieszkaniec tego miasta, Prezes tej spółki wręcz ma prawo obawiać się kupowania jakichkolwiek nieruchomości, ponieważ jedyną firmą, która uzbraja w sieć wodociągową i kanalizacyjną jest Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, Pan radny nie korzysta u siebie z wody i ścieków MPKG-u.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, Pan radny korzysta z usług kancelarii adwokackiej i nie widzi przeszkód, żeby jako radny głosował za tym, żeby ta kancelaria przeprowadzała *(wypowiedź przerwano)*.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, to był mój wniosek.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Piotr Tomczak kontynuując powiedział, że chciał wypowiedzieć się jeszcze o koligacjach, o których mówił radny Ireneusz Gąsiorek. Prezes Szwałik zawsze się z tych postępowań wykluczał zgodnie z prawem.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że to nie ma sensu.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział: „Mariola, to wyjdź, jeżeli to nie ma sensu, to wyjdź. Przepraszam. Jeżeli uważasz, że nie ma sensu, to opuść obrady”.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że jeszcze jest OSiR.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, że w jego ocenie zostały wypowiedziane insynuacje, iż w sytuacjach

możliwości ewentualnego wpływu ustawodawca przewidział określone czynności i te czynności zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych były podejmowane w spółce i nie doszło z tego tytułu do jakiegokolwiek naruszenia prawa. I było to wszystko robione prawidłowo.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, to jest Pana zdanie.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, nie. To jest zdanie ustawodawcy. Wskazuje, jakie trzeba podejmować czynności, jak powinna działać komisja przetargowa, która jest powoływana do postępowań przetargowych i takie czynności zgodnie z ustawą i aktami wykonawczymi do tej ustawy przy każdych takich czynnościach były wykonywane.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła zapytał, czy są jeszcze pytania do przedmiotu kontroli.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że będzie siedł w tę stronę, w którą siedł Przewodniczący Rady Miejskiej, żeby usłyszeć odpowiedź na te dwa zagadnienia.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, my oczekujemy, że MP GK Sp. z o.o. ma przygotować, ale od radnych uzasadnienia nie można uzyskać do dzisiaj.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, uzasadnienie jest i ono opiera się *(przerwano wypowiedź)*.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła zapytał, ale gdzie.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, ale nie rozliczaj mnie człowieku. Radny stwierdził, że nie dostaje odpowiedzi *(przerwano wypowiedź)*. Radny zapytał, ale czy mogę *(nie dokończono wypowiedzi)*.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, teraz ja mówię. Przewodniczący teraz usłyszał, że jest uzasadnienie.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, no jest uzasadnienie.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, no to czekamy.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, no to czekaj sobie. Radny też oczekuje na określone rzeczy.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powtórzył, czekaj sobie.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz powiedział, że znowu rozmawiamy o tym, iż składamy jakiś wniosek. W takim razie radca prawny prosiłby albo sugerowałby bardzo, bo rozumie, iż dyskutujecie Państwo radni nad sformułowaniem wniosku, który ma mieć związek ze stwierdzonymi, w ocenie Państwa radnych, jakimiś nieprawidłowościami w dokumentacji, którą radni analizowali, aby Państwo radni sformułowali, o co chodzi, na czym ma polegać i aby było to precyzyjne. Państwo radni muszą wiedzieć, co formułują i co

przyjmują, aby później nie było rozbieżności, iż każdy myślał o czymś innym i żeby to było w sposób prawidłowy i jednoznaczny co do treści i co do sensu przekazane przedsiębiorstwu. Wówczas taki wniosek zdaniem radcy prawnego jest prawidłowo formułowany. Na ten moment z przykrością stwierdził radca prawny, że znowu to znajduje się w sferze takiego niewłaściwego mielenia i nie wiadomo o co chodzi w tym przypadku. Jeśli radni chcą rozstrzygać, to proszę skonkretyzować wniosek i poddać pod głosowanie tylko, aby było wiadomo o co chodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra zapytał, czy te dwa wnioski mogą być sformułowane i przesłane do wiadomości Przewodniczącego Rady i spółki.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, tak. Zaraz siądziemy.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz powiedział, ale czy Pan Przewodniczący zwraca się do poszczególnych radnych, czy mają w swoim imieniu spytać i przesłać zapytania, czy ma to zrobić Komisja i byłyby przyjęte przez Komisję. Jeśli to ma zrobić Komisja, to musi być wniosek przyjęty przez Komisję.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła zapytał, czy można byłoby to teraz sformalizować.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, tak.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz kontynuując powiedział, że w ocenie radcy jeśli tak każdy z radnych zacznie pisać własne wnioski i zapytania, być może słuszne, to będzie chaos i bałagan, i mogą wzajemnie wykluczać się.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że chciałby te dwa pytania uzyskać.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie, nie. Chwila.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, nie, absolutnie nie. Państwa jest 7 osób a my jesteśmy w trójkę. Nie mamy żadnej pomocy. To my jesteśmy zaszczuci przez Was. My jesteśmy zaszczuci. Tak, bo my chcemy tylko fachowca, obiektywnego fachowca, który oceni, czy my mamy rację, czy nie. Jesteśmy zaszczuci.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel zapytał, zaszczuci, w jakiej sprawie. Zaszczuta to jest spółka przez Panią radną.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, w sprawie kontroli MPGK-u.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra zapytał, że ustaliliśmy, iż oczekujemy dwóch pytań do Prezesa spółki.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie, inaczej. Jeśli sformulujemy, to sformulujemy wszystkie nasze wnioski, które radni by chcieli, żeby Komisja poddała pod głosowanie. Wszystkie wnioski.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że chciałby zauważyć, iż jest to ostatnie posiedzenie Komisji w tej kadencji.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, nie musi to być ostatnie posiedzenie w tej kadencji.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że jeżeli to ma być ostatnie, to jeżeli można, to poprosił o 20 minut przerwy sformułujemy wnioski. Przerwa w celu doprecyzowania treści wniosku.

Komisja większością głosów przy 2 głosach za i 1 przeciw (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, obecna w sali obrad) zdecydowała o przerwie.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła po przerwie wznowił obrady Komisji, informując, że przerwa była w celu sformułowania dwóch pytań, na które spółka ma udzielić pisemnej odpowiedzi. Przewodniczący Komisji zapytał, czy są te pytania sformułowane.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że ma jeden wniosek.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że radna Mariola Łada-Siwiec przedstawi wniosek.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że oczekuje sformułowanych dwóch pytań, na które spółka ma udzielić pisemnej odpowiedzi. To co przed przerwą ustaliła Komisja.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, czy było to przegłosowane.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że przegłosowana była przerwa.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, i nic więcej.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że rozumie, iż nie ma pytań dotyczących punktu pierwszego kontroli.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, że nie może być tak, żeby były jakiekolwiek niedomówienia. Radny zasugerował, że zostały sfalszowane dokumenty, z których wynika, iż są dwie różne sumy bilansowe w dwóch różnych dokumentach. Trzeba skonkretyzować, żeby była pełna jasność i żeby Pan radny i wszyscy członkowie Komisji Rewizyjnej mieli pełną wiedzę na ten temat, dlaczego dwie różne sumy bilansowe znalazły się w dwóch różnych sprawozdaniach na koniec konkretnego roku. Taka odpowiedź na pewno do Komisji Rewizyjnej zostanie przygotowana. Pytanie radnego dotyczyło kwestii związanej z brakiem dodania kapitału, który został wniesiony do spółki i ta suma nie znalazła swojego odzwierciedlenia w sprawozdaniu finansowym z rok 2017. Na to pytanie też będzie udzielona odpowiedź, bo my wiemy, że taki kapitał tam się znalazł. Nie chcemy być gołosłowni i w trybie bardzo pilnym będzie udzielona odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra poprosił o egzemplarz tej odpowiedzi do wiadomości.

Radna Mariola Łada-Siwi powiedziała, że składa wniosek do Przewodniczącego Rady Miejskiej Marcina Przepióry. Na podstawie § 34 Statutu, który mówi, że Komisja w ramach prowadzonej kontroli może zlecać za pośrednictwem Przewodniczącego Rady wykonywanie ekspertyz lub zasięgać opinii biegłych, wnosi o potrzebę przeprowadzenia wyłonienia podmiotu do realizacji wniosku, który został przegłosowany na poprzedniej Komisji Rewizyjnej oraz wnosi o zarekomendowanie Kancelarii Adwokackiej ze Szczecina.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, wniosek do Przewodniczącego Rady, jeśli będzie na piśmie, to będzie ustosunkowywał się.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski stwierdził, że należy doprecyzować, iż jednostki sektora finansów publicznych, nieważne czy one będą zlecane za pośrednictwem Rady Miejskiej, czy za pośrednictwem organu wykonawczego, wszystkie te wydatki publiczne muszą być regulowane zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Można wskazać, żeby wysłać zapytanie do tej kancelarii, ale nie można mówić, że proszę wybrać konkretną kancelarię.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że członek Komisji formułuje wniosek do przegłosowania, wskazuje w nim również podstawę prawną.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz powiedział, że można różne wnioski składać, przykładowo przegłosujmy, że dziś jest środa albo zwróćmy się do biegłego, aby ustalił, jaki jest dziś dzień. Natomiast § 34 absolutnie nie daje podstawy do tego, aby sformułowanie jakiegokolwiek wniosku bez jakiegokolwiek uzasadnienia mieściło się w kategorii. Pod względem merytorycznym, jaki i formalnym wniosek w rozumieniu przepisów nie zasługuje na głosowanie. Radca prawny stwierdził, że jest to powrót do punktu wyjścia, który był trzy komisje temu, gdzie nadal nie ma konkretnego, sformułowanego wniosku i jego merytorycznego oparcia w podstawie wniosku. Na ten moment Państwo radni byli w stanie wskazać, słusznie bądź niesłusznie, że są jakieś nieścisłości w tym zakresie. To już jest postęp w stosunku do tego co było. Być może Komisja wniesie jeszcze jakieś kwestie, które wymagałyby wyjaśnienia.

Prezydent Miasta Rafał Zajac powiedział, że Komisja może przegłosować wszystko, tylko jeszcze zobowiązuje tryb postępowania zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Zobowiązania w imieniu gminy zaciąga organ wykonawczy, który tę gminę reprezentuje. Prezydent powiedział, że nie wyobraża sobie, aby podległe służby, które będą formułowały takie zlecenie, zaciągnęły takie zobowiązanie bez badania rynku, na wniosek nawet Przewodniczącego, ze wskazaniem konkretnej kancelarii. Nie wiadomo jeszcze w jakim zakresie, ponieważ zakres należy ustalić. Będzie kłopot, żeby zdefiniować zakres zlecenia. Ten zakres powinien być jasny i precyzyjny, aby określić skalę kosztów, by móc rozpoznać rynek i przeprowadzić formalne postępowanie. Kwoty, które padały, 750 000 euro, to już w ogóle jest jakiś skandal. Nie dość, że trzeba byłoby rozpatrzyć przedunijne postępowanie, przeprowadzić przetarg, ale przede wszystkim gdzieś jest granica odpowiedzialności. Rzucanie haseł, że ktoś, coś ukradł i nie wiadomo kto i kiedy, później rzucanie haseł, że ktoś przeprowadzi audyt i nie wiadomo kiedy, mówi się o takich kwotach jak 750 000 euro, to trochę jest działanie na szkodę gminy. Jest jeszcze odpowiedzialność za te słowa. Pan Prezydent stwierdził, że mówi to nie bez powodu, jest odpowiedzialność za rzucane słowa i gdzieś ta cierpliwość tych ludzi, których Prezydent broni, kiedyś też się skończy.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, że też chciałby ustosunkować się do wniosku i w tej chwili mówi jako członek Rady Nadzorczej, który pełni funkcję kontrolną w tej spółce, ale też odpowiada za dobre imię spółki w pewnym tego słowa zakresie. Sugestia radnej, że być może będzie potrzebny audyt do przeprowadzenia w spółce MPGK może być rozważona w każdym zakresie i w każdym momencie. Natomiast absolutnie nie widać potrzeby na tym etapie kontroli robienia takiego rodzaju audytu. Sekretarz przypomniał, że był przegłosowany wniosek 24 sierpnia 2018 roku, nad którym nie należy przechodzić obojętnie, ponieważ zostali dotknięci konkretni ludzie i oskarżeni o sfalszowanie dokumentów. Wprost było napisane, że informacje, które były składane na posiedzenia Rady były sfalszowane. Wniosek ten został przegłosowany przez radnych: Mariusza Smugę, Mariolę Ładę-Siwiec oraz Ireneusza Gąsiorka, którzy do dnia dzisiejszego nie potrafią uzasadnić przegłosowanego wniosku. Dlatego ma nieodparte wrażenie, że tamten wniosek był również sugestią, która nieopatrzenie została przegłosowana. Wydaje się najlepszym rozwiązaniem, że kiedy wpłyną do Komisji Rewizyjnej wszystkie informacje, łącznie z tymi, które były przedmiotem obrad dzisiejszej Komisji, to będzie moment na to, aby dokonać pewnej analizy i być może już podsumowania postępowania kontrolnego, który da odpowiedź na to, czy w ogóle powinno się rozważać ewentualną możliwość przeprowadzenia audytu oraz podjąć decyzję o wydaniu środków publicznych. Jak słusznie zauważył Pan Prezydent, to są środki publiczne, a nie pieniądze radnej Marioli Łady-Siwiec, które chce przekazać prawdopodobnie prywatnemu pełnomocnikowi radnego Ireneusza Gąsiorka. To nie są prywatne pieniądze radnego Ireneusza Gąsiorka, który chce prawdopodobnie przekazać swojemu prywatnemu prawnikowi, który reprezentował radnego w prywatnej sprawie. Sekretarz Miasta zwrócił się z prośbą, aby trzymać się podstawowych zasad i podstawowych ustaw, które obowiązują w tym kraju.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że nie wie w jakim celu Sekretarz przemawiał na Komisji Rewizyjnej. Komisja jest ciałem niezależnym i poprosił o nie stwarzanie nacisków. Wniosek jest formułowany i będzie on przegłosowany albo nieprzegłosowany.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, będzie przegłosowany.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, Pan też ma większość w Radzie. Ponadto radna dodała, że odnosi się do tego co powiedział Sekretarz Miasta, wniosek niszczy dobre imię firmy. Radna zapytała, w jakim zakresie niszczy dobre imię, przecież audyt jest przeprowadzany co roku.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że szef Rady Nadzorczej odnosił się do wniosku o skierowanie do Prokuratury zawiadomienia o sfalszowaniu przez MPGK informacji. Zapytał radną, czy to nie narusza dobrego imienia spółki i powiedzenie komuś, że jest złodziejem, fałszerzem.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, nie. Nikt nie powiedział, iż jest złodziejem. Poza tym nie ma żadnej konkretnej oferty, ponieważ nie został wyłoniony , więc skąd wiadomo jak kwotę będzie trzeba zapłacić. Jest to nadinterpretacja.

Prezydent Miasta Rafał Zając powiedział, że nie wiadomo w jakim zakresie. Ludzie w Urzędzie, którzy zlecają realizację różnych zadań muszą wiedzieć, co mają kupić i rozróżnić rynek.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że wniosek o przeprowadzenie audytu został sprecyzowany.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że nie pamięta kiedy.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że zwróciła się do Przewodniczącego Rady, róbcie z tym co chcecie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że absolutnie nie w formie nacisku, czy wpływania na radnych decyzje zaznaczył, iż Komisja Rewizyjna jest najważniejszą komisją ze wszystkich, które funkcjonują w Radzie Miejskiej. Minęły dwie godziny a dzisiaj rano zostało postanowione, że zostaną sformułowane wnioski. Te wnioski ustnie bardziej, czy mniej konkretne zostały zgłoszone. Władze spółki odniosły się do tego i powiedziały, że dzisiaj na piśmie, mimo braku pisemnego sprecyzowania zarzutów, odpowiedzą. Przewodniczący Rady uważa, że pierwotną sprawą jest odpowiedź firmy na te dwa zapytania.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, że chciałby odnieść się do faktu, iż spółka została pomówiona. Wyrok Sądu Najwyższego z 2005 roku, w którym zostało stwierdzone, że powiedzenie o spółce, iż stosuje kreatywną księgowość już jest pomówieniem spółki, a co dopiero mówić o tym, że zostały sfalszowane sprawozdania finansowe. Druga rzecz, to sfalszowane dokumenty, którymi spółka posługuje się na zewnątrz, więc wyczerpuje to przesłanki, w ocenie mecenas, znamiona pomówienia. Kolejna rzecz, to aby zastosować właściwy typ wyboru podmiotu, który ma realizować jakieś zadania publiczne, to służby muszą wiedzieć jak potencjalnie wycenić taką usługę. Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia pomoże w celu szybkiego wdrożenia wyboru właściwego trybu. Mecenas uważa, że spółka ma prawo czuć się pomówiona. Chciałby, aby wniosek był na tyle precyzyjny, aby można było go potencjalnie wycenić w celu wykonania właściwego wyboru.

Radna Mariola Łada-Siwiec zapytała, przed jego złożeniem.

Radca Prawny Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zbigniew Trojanowski powiedział, nie, po złożeniu musi na tyle być sformułowany, żeby właściwe służby dokonując wyboru trybu wyłonienia oferenta mogły wiedzieć jaki tryb ma być zastosowany, gdyż od szacunkowej wartości przedmiotu realizacji, czyli przedmiotu zamówienia, będzie dokonywany wybór właściwego trybu, aby nie naruszyć ustawy.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz powiedział, że zakłada, iż faktem niezaprzeczalnym jest to, iż zostało złożone doniesienie do organów ścigania, co potwierdził Przewodniczący Rady.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła zapytał, czy Przewodniczący Rady ma jakieś potwierdzenie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że zostało złożone zawiadomienie, natomiast trwa ustalanie, czy w formie tylko ustnej, czy też pisemnej. Zostało złożone zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

Radca Prawny Urzędu Miejskiego Marian Ludkiewicz kontynuując wypowiedź powiedział, że zakładając, iż zrobili to Państwo radni, to czy nie wydaje się to kuriozalne. Zostało złożone doniesienie na kogoś i teraz potrzebny jest biegły, aby pomógł sformułować uzasadnienie. To się nie trzyma kupy. Po drugie, o ile organy ścigania uznają za uzasadnione wszczęcie postępowania, to nie potrzebują wyręczania, ponieważ organy ścigania doskonale wiedzą jakich biegłych do tego powołać i ci biegli na pewno zrobią to rzetelnie. Będą to podmioty niezależne ani od miasta, ani od radnych. Potrzebny biegły, aby uzasadnił Państwa radnych doniesienie.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, że ma nieodparte wrażenie, iż zapomina się jakiego rodzaju wnioski, czy decyzje podejmuje się. Zwracając się do radnej Marioli Łada-Siwiiec, Sekretarz zacytował wniosek, który radna przegłosowała: „O powiadomieniu Prokuratury Krajowej o możliwości popełnienia przestępstwa przez organy spółki MPGK w związku ze składaniem nieprawdziwych, zafałszowanych informacji w zakresie informacji MPGK Spółki na lata 2015-2017.”. Jednocześnie radna stwierdziła, że spółka popełniła przestępstwo, czyli pracownicy tej spółki i w żaden sposób tego nie uzasadniając i prawdopodobnie szuka dzisiaj uzasadnienia do swojego wniosku. To niestety w ten sposób nie działa i nie można nikogo pomówić. Sekretarz powiedział, że przeprasza, iż użyje takiego przykładu, ale wygląda to w ten sposób, jak Sekretarz by dziś zażądał złożenia oświadczenia przez Przewodniczącego Rady, że nie krzywdzi dzieci w swojej szkole, a później ewentualnie zaprosił audytora, czy jakiegoś kuratora, który ewentualnie spróbuje znaleźć uzasadnienie do tego pytania, które sformułował wcześniej. Sekretarz Miasta powiedział, że mówi to jako Przewodniczący Rady Nadzorczej spółki, jako przedstawiciel spółki, której dobre imię niestety zostaje od wielu miesięcy naruszane.

Radna Mariola Łada-Siwiiec powiedziała, że prawo polskie nie działa na zasadzie precedensu. Radna zapytała, czy zakończyła się już lekcja wychowawcza.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, jeśli są wyciągnięte wnioski, to się zakończyła.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że lekcja się nie zakończyła. Zapytał, czy są jeszcze pytania dotyczące kontroli.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, Pani Siwiiec postawiła wniosek.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że na razie wniosek nie będzie postawiony pod głosowanie, czeka na odpowiedź udzieloną przez spółkę.

Radna Mariola Łada-Siwiiec powiedziała, jest to niezgodne z przepisami.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, trudno, proszę mnie odwołać.

Radny Ireneusz Gąsiorek zwracając się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej powiedział, proszę kartkę, niech Pan uzasadni pisemnie, dlaczego Pan nie chce poddać wniosku pod głosowanie.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, proszę Pana, ja nie muszę się przed Panem tłumaczyć.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel poprosił, aby uzasadnić ten wniosek, który został przegłosowany.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że czeka od trzech tygodni na uzasadnienie zawiadomienia do Prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa i Przewodniczący Rady również czeka. Najpierw spółka odpowie na te dwa zastrzeżenia dotyczące nieprawidłowości w trybie pilnym i zostanie pewnie zwołane kolejne posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Zwracając się do Przewodniczącego Rady zapytał, czy zgadza się z wnioskiem, który był kierowany do Przewodniczącego Rady odnośnie audytora.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że musi zapoznać się z odpowiedzią i podobnie jak z wnioskiem do Prokuratury Krajowej będzie oczekiwał na sprecyzowanie zasadności tego wniosku. Jeżeli odpowiedź spółki dzisiaj na te dwa pytania będzie niesatysfakcjonująca i spółka przyzna, że coś jest nie tak, wówczas ten temat będzie podniesiony. Pierwotną sprawą jest odpowiedź spółki na te dwa postawione zarzuty.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła zapytał, czyli zgadza się z Przewodniczącym Komisji, że najpierw spółka odpowie i wtedy można wrócić do audytora.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Przepióra powiedział, że apeluje to co powiedział wcześniej, aby zwołać jeszcze przed sesją kolejne posiedzenie Komisji Rewizyjnej lub w poniedziałek późnym popołudniem. Przewodniczący Rady stwierdził, że przyjdzie na pewno.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że radna Mariola Łada-Siwiec mówiła coś o przesłuchaniu w poniedziałek.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że może być w poniedziałek o godzinie 16.00.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, nie, bo nie wie, o której skończy się przesłuchanie.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, że kadencja trwa do 16 listopada 2018 roku, więc można spotkać się również po sesji.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, że odpowiedź zostanie udzielona na pewno przed sesją, żeby czasami nikt nie formułował fałszywych zarzutów przeciwko spółce.

Więcej pytań, uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji zarządził 5-minutową przerwę.

Prezydent Miasta Rafał Zając przeprosił, że musi opuścić dalszą część posiedzenia Komisji Rewizyjnej, ponieważ teraz udaje się na obrady Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Rady Miejskiej. Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej będzie Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync.

Pismo EB.0012.36.2018.5 z dnia 21.09.2018 roku dotyczące wyjaśnień w zakresie zapytań złożonych przez radnego Ireneusza Gąsiorka na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w dniu 21 września 2018 roku stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

Do punktu 2 – *Analiza funkcjonowania Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w oparciu o składane informacje roczne.*

Przewodniczący Komisji Michał Bryła poprosił radnych o ewentualne pytania.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, 24 listopada 2009 roku zapadła decyzja o komercjalizacji spółki, czy wówczas pokładane założenia wypełniły się, czy nie wypełniły się na kanwie tych ostatnich 3 lat, które dzisiaj są przedmiotem obrad.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że podjęta decyzja broni się. Te kolejne lata pokazują, w szczególności ostatnie decyzje, że to był dobry wybór. Tego typu działalność, która występuje na rynku w formie zakładów budżetowych nie jest poprawnym zjawiskiem.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, ale ten ostatni rok to raczej tak nie do końca się broni.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła powiedział, ostatni czyli 2017 rok.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że dlatego, iż nastąpiły zmiany a Prezydent zareagował na sytuację. Jesteśmy w nowej sytuacji zarówno personalnej jak i tej związanej z przygotowaniem inwestycji, który to temat był najtrudniejszym tematem dla Zarządów spółki.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, czy to jak gdyby ta sytuacja, gdzie jest wygenerowana strata 850 000 złotych, to faktycznie można przypisać bezpośrednio ówczesnym członkom Zarządu. Czy to jest z ich winy ta sytuacja, która jest tak nie do końca korzystna w stosunku do ubiegłych lat. Patrząc choćby na generowane przychody takie stricte, które spółka wypracowała bez miejskiej dotacji, to w 2017 roku tak to strasznie gruchnęło. Średnio statystycznie jest około 100 000 złotych na miesiąc.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, trochę mniej.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, no to tak 1 000 000 - 1 200 000 złotych przychody, tak. Przychody w stosunku do roku 2016 i 2015 spadły. Te przychody w 2016 i 2015 roku, które są pośrednio, nie są z dotacji czy jakiegoś dodatku dla spółki, są generowane przez spółkę czyli przez sprzedaż biletów i różne inne elementy działalności. Natomiast tu nastąpił spadek.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, iż powtarzał kilkakrotnie w zakresie sprawozdania z 2017 roku jak to się stało. Jest daleki od formułowania tez i nie czuje kompetencji do tego, żeby komukolwiek przypisywać jakiegokolwiek winy. Natomiast rzeczywiście geneza zaistniałej sytuacji bierze się z tego, że tak pokrótce i kolokwialnie rzecz ujmując w 2017 roku miała rozpocząć się inwestycja i wszystkie środki finansowe zabezpieczenia, dotacja, kalkulacja przychodów, kosztów opierała się o to założenie. Jak doskonale Państwo radni wiedzą nie nastąpiło rozpoczęcie inwestycji. W związku z tym, można powiedzieć, część tego wyniku ujemnego ma właśnie w tym zdarzeniu genezę. Druga część też gdzieś jest powiązana z nierozpoczęciem inwestycji a przekazana informacja o jej rozpoczęciu spowodowała, iż po prostu przychody w znaczny sposób spadły ze sprzedaży karnetów, biletów

i innych usług z uwagi na powziętą informację o potencjalnym zamknięciu obiektu. Część osób po prostu znalazła sobie przestrzeń do zaspakajania potrzeb z zakresu rekreacji niestety poza obiektem pływalni w innych podmiotach komercyjnych działających na terenie miasta. Tak pokrótce Pan Prezes wyjaśnił, ponieważ dosyć obszernie przedkładał informacje zarówno na Komisjach jak i na sesji Rady Miejskiej w kwietniu 2018 roku.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, iż stara się ten temat w formie takiej dyskusji obudzić. W 2014 roku to już jest taka standardowa i stała wartość 2 950 000 złotych, później 2015 rok i 2 950 000 złotych dotacji, 2016 rok 2 838 000 złotych i teraz w 2017 jaka była ta dotacja z miasta.

Główna Księgowa Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Małgorzata Nykołajczuk powiedziała, że za 2017 rok 2 356 128 złotych, to jest o 481 000 mniej niż w 2016 roku.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, czyli te 350 000 złotych zabrakło.

Główna Księgowa Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Małgorzata Nykołajczuk powiedziała, że jeśli przenosimy wynik na stratę no to tak.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik dodał, należy sobie odpowiedzieć na zasadnicze pytanie, że rachunek ekonomiczny jako taki składa się zarówno z kosztów jak i przychodów. W spółce jeszcze przychody można podzielić na te z dotacji oraz na te inne niż dotacja.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że zawęży dyskusję do tematów dotacyjnych i nie wchodzi w obszary wyniku finansowego. Radny zapytał, czy ta dotacja, która została udzielona OSiR-owi czy ona również w jakiś sposób przełożyła się w jakość infrastruktury technicznej. Gdzieś słyszało się, że siatka na boisku wydartą, tam coś zdarte. Czy ta dotacja, którą dostał OSiR od właściciela spółki czyli od miasta była wystarczająca i czy ktoś występował o wyższą dotację w celu na przykład utrzymania infrastruktury technicznej na takim przyzwoitym poziomie, na tyle bezpiecznym, żeby można było funkcjonować. Dach ciekł i inne jeszcze kwestie. Radny zapytał, czym było też spowodowane to ograniczenie tej dotacji.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, spółka występowała o zabezpieczenie środków na poszczególne zadania. Oczywiście to jest tak jak z każdym budżetem łącznie z domowym nie wszystko mogło być zabezpieczone, natomiast był na pewno system nawodnienia zabezpieczony, bieżące sprawy remontowe. Pieniążków można by powiedzieć jak zwykle mogłoby być więcej. Poziom tej dotacji był, jeszcze raz podkreślił Pan Prezes, krojony ze względu na to, że obiekt zostanie zamknięty. Okazało się, że obiekt funkcjonował przez cały rok i koszty niestety były ponoszone przez cały rok. Przychody w związku z powziętą informacją spadły i stąd taki a nie inny wynik. Pan Prezes powiedział, że poprosi dyrektora technicznego o wsparcie, ale nie odnotował sytuacji, iż pieniądze, których jak zawsze mogłoby być więcej, spowodowały jakiegokolwiek zagrożenie w zakresie funkcjonowania, bezpieczeństwa, zdrowia i życia osób korzystających z naszych obiektów. Tutaj takiej sytuacji nie było.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie nam to rozstrzygać dobrze, że nic się nie wydarzyło. Radny stwierdził, że wraca do pierwszego swojego pytania, czy faktycznie za wynik, za tę stratę, to należało obciążyć Pana poprzednika jako Zarząd. Tam było jakoś radny stwierdził, iż nie wie, dwu- czy trzyosobowy Zarząd.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, iż w tym zakresie nie widzi kompetencji *(wypowiedź przerwano)*.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, Panie Prezydencie to jak mniej więcej to wyglądało, jak to wyglądało, czy faktycznie, patrząc na ten wynik, to ludzie zawinili, czy sytuacja około ludzka.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że jeżeli tak to nazywać, to sytuacja około ludzka. Można domniemywać, co nie ma większego sensu czy można było inaczej reagować na tę sytuację jak radny to nazywa około ludzką czy nie. Pewne rzeczy były, o których mówił Pan Prezes, czyli kwestia jak okazało się przedwczesnego zakomunikowania, że obiekt nie będzie funkcjonował. To było zdarzenie obiektywne. Inną sprawą jest czy ta inwestycja mogła być zaczęta, czy nie mogła być zaczęta wcześniej. Pominąwszy te wszystkie perturbacje generalnie w tej chwili wydaje się, gdy spojrzymy na aktualny projekt, iż nie jest to sytuacja, która by nie miała swoich dobrych stron. Doprowadziło to do weryfikacji dokumentacji i to z różnych powodów i zmiany standardów, przede wszystkim standardów obiektywnie obowiązujących a także w tym konkretnym rozwiązaniu.

Radny Ireneusz Gąsiorek zwracając się do Pani księgowej zapytał, jak kształtował się wynik finansowy, na czym polegało i w jaki sposób było to monitorowanie. To monitorowanie tego złego wyniku, tego złego stanu finansowego, bardziej stanu finansowego, do którego odnosi się radny, to na pewno nie padło w miesiącu listopadzie, w październiku, czy we wrześniu tylko pewnie to tak *(wypowiedzi nie dokończono)*.

Główna Księgowa Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Małgorzata Nykołajczuk powiedziała, tak jak mówił Pan Prezes na wynik finansowy mają wpływ dwie strony. Strona dochodowa i kosztowa. Od końca kwietnia, kwiecień 2017 rok przez służby księgowe, którymi ma przyjemność zarządzać, został zauważony spadek przychodów. To było spowodowane czynnikami, o których mówił Pan Prezydent.

Radny Ireneusz Gąsiorek dopytał, żeby być tak do końca przekonany o tym, co Pani księgowa mówi, czy to wiąże się z tym, że są te przychody, które są z zewnętrznych źródeł, nie od miasta tylko z zewnętrznych źródeł.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła można powiedzieć, iż od mieszkańców.

Główna Księgowa Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Małgorzata Nykołajczuk powiedziała, tak. Jest strona przychodowa i jest strona kosztowa. W ramach strony przychodowej 2 główne źródła: dotacja z miasta, plus nazwijmy to przychody inne niż dotacja. I to jest to o czym Pan radny powiedział. To są zewnętrzni klienci, którzy korzystają z odpłatnych usług obiektu: basenu, siłowni, fitness i tak dalej. Kończąc wypowiedź stwierdziła, koniec kwietnia 2017 rok widzimy spadek przychodów

i ta informacja jest przekazywana do Zarządu. Informacja powinna być przekazywana dalej. Co można robić w kwestii kosztów. Można ograniczać koszty, ale w nieskończoność nie są w stanie ograniczać. Są podejmowane pewne działania, żeby przywrócić te przychody, natomiast kolejna informacja o przesunięciu przychodów można powiedzieć kolokwialnie bombarduje. Nie udaje się już wrócić na te tory przychodów inne niż dotacja sprzed informacji o tym, że nastąpi modernizacja pływalni. Pani księgowa potwierdziła, że taka informacja była przekazywana od momentu gdy służby finansowe spółki miały informację o tym, że przychody inne niż dotacja spadają a my nie jesteśmy w stanie w nieskończoność cisnąć tych kosztów.

Radny Ireneusz Gąsiorek poprosił, aby powiedzieć, czy ta informacja również spływała do Rady Nadzorczej.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, ta informacja była przekazywana. Tutaj cały czas trzymamy się kompetencji prawnej poszczególnych osób. Pani księgowa przekazywała to Zarządowi dalej już zainteresowanie tak naprawdę możliwość czy kompetencje Pani księgowej kończyły się w tym zakresie. Trudno powiedzieć co poprzedni Zarząd z tą wiedzą dalej robił.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że ma pytanie do Prezydenta. Czy urząd nadzoru, patrząc na Prezydenta miał tę świadomość, że takie przedwczesne falstarty, bo z tego wynika, iż to falstart był z tą modernizacją basenu, przyczyniają się do takiego zmniejszenia radykalnego przychodów. Czy była taka świadomość, czy raczej tej świadomości nie było, przepływu informacji może zabrakło. Jak na to spojrzeć.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, że to nie był falstart według posiadanej wówczas wiedzy i reakcji rynku na to co Zarząd usiłował zrobić. Wydawało się to racjonalne, ale rynek to zweryfikował. Trafiliśmy na okres, który trwa do dziś olbrzymich zwyczajów robót. W związku z tym nie sposób było zmieścić się z tym, co oferent proponował. W którym momencie pojawiła się ta informacja o potrzebie dofinansowania OSiR-u, to Zastępca Prezydenta Miasta nie umie powiedzieć radnemu, ponieważ kto inny koordynował te prace.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, że jeśli chodzi o te falstarty, to przypomina sobie, iż były 3 falstarty i za każdym razem już byliśmy bardzo blisko.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, bo były 3 przetargi.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga zapytał, dlaczego tak dzieje się i to już nie pierwszy raz w 2007, 2017, ale i we wcześniejszych latach zawsze jest podawany zysk basenu łącznie z kortami.

Główna Księgowa Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Małgorzata Nykołajczuk powiedziała, że to wynika z zapisu księgowych, w księdze ma osobno wykazany obiekt pływalni i obiekt korty. Na potrzeby rachunkowości zazwyczaj te obiekty są razem wykazywane. Może Państwu radnym wykazać.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, doskonale Państwo radni wiedzą, w jaki

sposób wyodrębnić te koszty. Te kwoty, które pojawiają się szczególnie po stronie przychodów z kortów, to tutaj doskonale Pan radny wie, przy przychodach z pływalni, to są wartości po przecinku gdzieś tam, śladowe tematy, które nie zaciemniają jakiegokolwiek obrazu sytuacji.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, nie chodzi o obraz całej spółki, tylko czy jest ekonomiczne jakieś uzasadnienie utrzymywanie tych kortów.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, no właśnie nie. Spółka zmierza w kierunku, że ich nie będzie.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła dodał, w projekcie z tego co pamięta, to nie są przewidziane. Po przebudowie to w ogóle nie będzie kortów.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, między innymi tak jak Pan radny zauważył z uwagi na to, że raczej nie jest to ekonomiczne, zewnętrzna oferta jest, rynek komercyjny też.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła dodał, generuje po prostu koszty. Na osiedlu Pyrzyckim tak zwane balony zdaniem Przewodniczącego Komisji spełniają potrzeby mieszkańców.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, małe zainteresowanie po prostu jest komercyjna oferta.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, warunki pogodowe też mają znaczenie: deszczowo źle, skwar z rzędu tak jak było w tym roku po 30 kilka stopni w cieniu też uniemożliwia korzystanie z kortów. Jest także dostępność kortów dla mieszkańców miasta na rynku komercyjnym z drugiej strony potrzeby w zakresie przyszłej obsługi komunikacyjnej obiektu spowodowały, że po modernizacji kortów nie będzie.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga zapytał, a nie było planów krytych kortów, żeby ten klient wrócił.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, to by nie zbilansowało się. Jeśli byłby klient kortu jak i klient basenu, to praktycznie trzeba by było rezygnować z parkingów. Przy takiej usłudze szczególnie, że tam ma być fitness, siłownia czyli to są klienci którzy oczekują pewnego standardu szczególnie po modernizacji.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, że powtórzy za słowami Prezydenta Miasta Rafała Zająca, iż posiadanie kortów przez OSiR w przyszłości to jest inny temat dyskusji. Długo to było analizowane i projektanci mieli za zadanie przeanalizować, jaka jest niezbędna ilość miejsc postojowych do w miarę komfortowej obsługi obiektu po modernizacji. Okazało się, że jakiegokolwiek pozostawienie choćby jednego kortu, to nie jest kwestia pozostawienia go, to jest wybudowanie kortu od nowa. Powodowałoby to, iż ilość miejsc do obsługi obiektu po modernizacji byłaby w znaczący sposób za mała do potrzeb.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync dodał, że to nie jest tak, iż może skończyć się kort i za pół metra może zacząć się parking. Musi być ochronna strefa wokół kortu, to dlatego zajmowało dużo więcej tych miejsc parkingowych niż sama powierzchnia użytkowa kortów.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga powiedział, że nie wie, czy nadal jest aktualny pomysł, żeby zimą lodowisko było na miejscu parkingowym.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, już nie ma tego pomysłu.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że ma bardziej koncepcyjne pytanie do Prezydenta Miasta. Radny zapytał, czy były tworzone jakieś analizy, czy jakieś formy strategii spółki OSiR w taki sposób, aby ta firma bardziej żyła, aby przynosiła więcej pieniędzy. Koszty to wiadomo, że będą, bo muszą być. Żeby ta spółka żyła, żeby to nie był jakiś taki budynek pływalni gdzie tak mówiąc kolokwialnie od czasu do czasu odstrasza, tu gdzieś kawałek tynku odleci, tu gdzieś okna prawie spróchnieją i odlecą, jeżeli jeszcze takowe są a gdzieś tam były od jakieś tam strony.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel dodał, może źle są konserwowane.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, ale na to wszystko pieniądze są. Radny zapytał, czy ktoś tak koncepcyjnie ujął tę firmę i wydzielił stałe, roczne koszty, które będą uwzględniały właśnie epizody utrzymania infrastruktury technicznej, bo później muszą być do tego osoby. Czy coś takiego było robione.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, szkoda że Państwo radni nie znają tego projektu, bo to w znacznym stopniu by ułatwiło.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła dodał, znamy, był nam przedstawiany.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że ma na uwadze wcześniejsze lata zanim jeszcze temat dotyczył tej dzisiejszej dyskusji.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła dodał, że wydaje się, iż radny Ireneusz Gąsiorek chciałby ogólny projekt, przecież o modernizacji basenu i OSiR-u mówimy już od jakiegoś czasu.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync zapytał, a pierwsza dokumentacja była, w którym roku. W 2013.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, nie. Ta dokumentacja pojawiła się przy komercjalizacji.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła dodał, czyli w 2010 rok.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, w 2010 wyszła pierwsza dokumentacja. W 2013 dołożony został segment siłowni.

Radny Ireneusz Gąsiorek zapytał, a te różne zmiany koncepcji to przez kogo były realizowane, czy to było realizowane przez fachowców, czy ktoś przylazł i powiedział a może byłoby tak lepiej.

Sekretarz Miasta Zdzisław Rygiel powiedział, to ostatnie było wypracowane przez spółkę, bo skąd wzięły się koncepcje modernizacji, jakiego rodzaju urządzenia tam będą. Tu chodzi o przyszłość spółki, o jakość świadczonych usług. Ta modernizacja temu ma służyć.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, bo to ewaluowało, koncepcja, zmiana koncepcji.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync powiedział, głównym naszym celem jest zapewnienie mieszkańcom tych usług, które nikt inny nie zapewni, bo nie można proponować komercyjnych cen, jeśli chodzi o basen, czy aquapark. Jednocześnie wiadome jest, iż tego typu obiekty są potrzebne i w Stargardzie jest pożądanym taki obiekt. Natomiast dyskusja raczej dotyczyła i ciągle dotyczy, czy i na ile inne usługi, które również są na rynku powinny być przez spółkę komunalną realizowane. To wszystko jeszcze okaże się jak tymi przestrzeniami, które zostaną w spółce zarządzać, czy może jakiś zewnętrzny podmiot będzie wyłoniony na przykład na prowadzenie siłowni. Siłownia jest rynkową usługą, która finansuje się sama. Czy to też powinna prowadzić spółka, czy powinna wyłonić zarządcę tej części działalności.

Prezes Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Grzegorz Chudzik powiedział, że za poprzedników ciężko się wypowiadać. Na każdym etapie projektu czy to przy zmianie koncepcji, czy to przy uzupełnieniu, rozszerzeniu, zmodyfikowaniu brało udział biuro projektowe. Przyjmuje się, że to robiły osoby uprawnione do podejmowania takich działań. To co za Prezesa działalności zostało zrobione, to zmiana dokumentacji, która jest prowadzona przez doświadczone biuro projektowe mające duże doświadczenie w zakresie basenów i aquaparków. Odbywa się to przy całkowicie skoordynowanym wsparciu i działaniu całego zespołu spółki z obraną wizją funkcjonowania, która, tak można powiedzieć, prowadzi do tego, żeby w odniesieniu do pierwotnych założeń dokumentacji, ograniczyć koszty funkcjonowania a poprzez rozszerzenie oferty podnieść przychody.

Zastępca Prezydenta Miasta Piotr Mync dodał, że podczas projektowania i konsultacji, które ciągle były na linii przede wszystkim spółka – projektant, ale również i Urząd Miejski było bilansowane, jakie będzie zatrudnienie i że pewne rozwiązania można przyjąć, iż zatrudnienie ogranicza się w stosunku do dzisiejszych pomysłów. Inne na przykład, nowa technologia, która obowiązuje odnośnie uzdatniania wody generowały kolejne etapy. Ta analiza przez cały czas projektowania była robiona i było szukane rozwiązanie. Zdaniem Zastępcy Prezydenta Miasta takie propozycje zostały uczynione. Firma realizująca projekt ma duże wzięcie w naszym regionie, przykład Hala Tenisowa w Szczecinie. Poza naszym regionem też realizowała zadania.

Więcej pytań, uwag nie zgłoszono.

Komisja przyjęła do wiadomości *analizę funkcjonowania Ośrodka Sportu i Rekreacji OSiR Stargard Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w oparciu o składane informacje roczne.*

Do punktu 3 – Sprawy bieżące.

Przewodniczący Komisji Michał Bryła odczytał sprawozdanie Komisji za 2018 rok.

Komisja w ramach ustaleń stwierdziła, aby zamiast: „*Przeprowadziła kontrole na posiedzeniach wyjazdowych:*” wpisać, iż: „*Przeprowadzała kontrole na posiedzeniach wyjazdowych:*”.

Komisja jednogłośnie (przy 3 głosach za; 1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) przyjęła sprawozdanie z pracy Komisji za 2018 rok, występując z inicjatywą uchwałodawczą w niniejszej sprawie.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono. Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za udział w obradach i dokonał zamknięcia 43 posiedzenia odbytego w dniu 21 września 2018 roku.

Protokołowała:	Przewodniczący Komisji Michał Bryła
Dyrektor Biura Rady Miejskiej	Z-ca Przewodniczącego Komisji Mariusz Smuga
Barbara Stanisławska	Ireneusz Gąsiorek
	Mariola Łada-Siwiec
	Piotr Wisińskinieobecny....